Nr. 38. Piątek, 18 Lutego 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyałów kancelaryjnych: Józefa Ocetkiewicza w Krośnie i Andrzeja Gancarczyka w Krakowie. starszymi oficyalami kancelaryjnymi.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie trembowelskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 30 marca, dla grupy gmin miejskich na 31 marca, dla grupy większych posiadłości na 1 kwietnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie trembowelskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 lutego 1910.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 lutego.

SEJM.

(81 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 8·45, toczyła się najpierw w dalszym ciągu dyskusya szczegółowa nad sprawozdaniem komisyi bankowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie wykonywania patronatu nad Spółkami oszczędności i pożyczek, jakoteż o krajowej Centralnej Kasie dla Spółek rolniczych, a w szczególności nad rezolucyą tej komisyi, domagającą się wezwania Rządu, aby w drodze właściwej postarał się o rozszerzenie ulg skarbowych dla Spółek oszczędności i pożyczek w tym kierunku, iżby zniesione zostały zupełnie należytości bezpośrednie od wpłaconych i zwróconych udziałów, oraz wypłacanej dywidendy, a skrypty dłużne na pożyczki ze spłatą w ciągu lat czterech uwolnione zostały od należytości stemplowej.

Po przemówieniu p. T. Starucha, który poparł powyższą rezolucyę. Izba w głosowaniu rezolucyę tę uchwaliła, a następnie, po krótkiej jeszcze dyskusyi, w której zabierali głos pp. dr. Lewicki i Witos, uchwaliła zmienić brzmienie §§ 7 i 8 statutu krajowej Centralnej Kasy dla Spółek rolniczych w ten sposób, że odtąd § 7 ma opiewać: „Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań Krajowej Centralnej Kasy względem Banku krajowego, wynikających z zaliczek pieniężnych Banku w rachunku bieżącym aż do kwoty, o jaką kapitał zakładowy, utworzony w sposób określony w § 1 i § 24 statutu jest każdocześnie niższym od sumy dwu milionów koron“.

§ 8 zaś: „Kraj gwarantuje aż do wysokości 5 milionów koron za zobowiązania Centralnej Kasy, przyjęte celem zasilenia jej funduszów obrotowych za wyraźnem zezwoleniem Wydziału krajowego“.

Rezolucyę p. Krzeczunowicza, postawioną w toku dyskusyi ogólnej, a żądającą wezwania Rządu, by w najnowszej noweli do ustawy z r. 1881 o lichwie uznał za występek także takie udzielanie kredytu, przy którem wprawdzie niema procentu ustawowo zakazanego, ale pożyczający mógł wiedzieć, że biorący jest narażony na większe koszta, oraz by uznał za występek wszelką niebezinteresowną pomoc przy wyrabianiu pożyczki, jeśli pomagający mógł wiedzieć, że suma wraz z opłatami spowoduje przekroczenie § 1 wymienionej ustawy — przekazał Sejm, w myśl wniosku sprawozdawcy p. Żardeckiego, komisyi bankowej.

Z kolei, po krótkiej dyskusyi, w której zabierał jedynie głos p. dr. Makuch, przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy. mocą której wszystkie dochody krajowej Centralnej Kasy dla Spółek rolniczych we Lwowie mają być wolne od opłaty wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, na lat dziesięć, t. j. od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1919.

Następnie dokonał Sejm uzupełniającego wyboru: jednego członka komisyi reformy wyborczej w miejsce p. Jampolskiego; jednego członka komisyi gminnej, w miejsce p. Skołyszewskiego; jednego członka komisyi prawniczej, w miejsce p. Stapińskiego; jednego członka komisyi gospodarstwa krajowego, w miejsce p. dr. Kurowca i jednego zastępcy członka komisyi reformy wyborczej.

Wybrani zostali: do komisyi reformy wyborczej: członkiem p. Skołyszewski, zastępcą członka p. Krężel; do komisyi gminnej p. Szwed; do komisyi prawniczej p. Jampolski, a do komisyi gospodarstwa krajowego p. dr. Lewicki.

P. JE. hr. Wodzicki przedłożył z kolei sprawozdanie komisyi gminnej w sprawie przyłączenia do miasta Krakowa gminy Dąbie z Beszczem i Głębinowem, tudzież gminy Ludwinów i obszaru dworskiego Ludwinów, wyłączenia tychże gmin i obszaru dworskiego z okręgów Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej, oraz w przedmiocie zmiany § 18 i § 53 ust. 1. statutu miasta Krakowa.

Referent wniósł o przyjęcie odnośnego projektu ustawy, żądając równocześnie wezwania Rządu: 1. aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomego majątku wymienionych w niniejszej ustawie gmin na rzecz gminy miasta Krakowa uwolnił od należytości skarbowych; 2. aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminach Dąbie i Ludwinów i na obszarze dworskim Ludwinów. do miasta Krakowa przyłączyć się mających, w uwzględnieniu okoliczności, że na dzisiejszem terytoryum miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został po myśli ustawy z dnia 10 sierpnia 1905 nr. 133 Dz. p. p. stopniowo obniżony do poziomu stopy podatku domowo - czynszowego w gminach podmiejskich; 3. aby przy reformie podatku liniowego w mieście Krakowie uwolnił od podatku artykuły koniecznej konsumcyi. Nadto żądał sprawozdawca komisyi wezwania Wydziału krajowego, aby przy akcyi ukrajowienia dróg powiatowych w powiatach krakowskim i wielickim, uwzględnił oprócz względów ogólnych, także trudne położenie finansowe tych powiatów. stworzone przez wyłączenie z powiatu krakowskiego w całości lub częściowo ośmiu gmin i dwu obszarów dworskich, a z powiatu wielickiego dwu gmin i trzech obszarów dworskich — i aby również przy rozdziale subwencyj krajowych na cele drogowe uwzględnić zechciał powiat krakowski, który z powodu bliskości wielkiego miasta zmuszony jest wielkimi nakładami drogi w wyjątkowo dobrym utrzymywać stanie — i aby zechciał w możliwie najkrótszym czasie przyprowadzić do skutku ukrajowienie drogi Liszki - Czernichów, oraz drogi Wrocławskiej.

W dyskusyi ogólnej p. Czecz podniósłszy, iż na ręce jego wpłynął protest obszaru dworskiego w Ludwinowie przeciw przyłączeniu go do miasta Krakowa, wniósł, aby petycyę gminy Ludwinowa o przyłączenie jej do Krakowa przekazał Sejm. dla należytego

LISTY Z WARSZAWY.

(Demokratyzacya towarzyska Warszawy. — Nowa forma życia towarzyskiego. — Nowe salony. — Pamiętniki Mamajewa. — „Odwieczna Baśń“ St. Przybyszewskiego. — „Srebrne Szczyty“. Tadeusza Kończyńskiego. — „Złota nić“ Macieja Łubieńskiego).

(Ciąg dalszy).

Powie kto: nie wszystkie salony są podobne owemu wymienionemu. Zapewne. Ale ten salon wesoły jest obecnie najgłośniejszy w Warszawie, przez snobów najwięcej poszukiwany, a salonów w ogóle w dawnem rozumieniu wcale już niema. Które istnieją, wzorują się na modnych dziś: poker, doskonałe papu i tutu i przeswobodna erotyka.

Takie salony, kawiarnie, restauracye, kabarety, śpiewana, grana w teatrach i drukowana pornografia — oto demokratyzacya Warszawy pod względem towarzyskim.

Niema nic nowego pod słońcem. To samo, jeszcze gorzej działo się we Francyi porewolucyjnej. Wiadomo, że za dyrektoryatu zawadzały pięknym paniom suknie. Prawie nago wychodziły na ulicę i ukazywały się w salonach. W salonie słynnej pani Tallien (Teresy Cabarrus de Fontenay) rozgrywały się jeszcze ciekawsze sceny, aniżeli u nas. Wszystkie rewolucye, stargawszy gwałtownie łańcuch religii, prawa i obowiązku, wytwarzają na pewien czas szał. Szał ten jednak przemija z czasem, uspokaja się poprostu dlatego, że się ludziom sprzykrzy, że obrzydnie naturom przyzwoitym.

Nasze prawdziwie polskie kobiety, te, które szanuje cały świat cywilizowany, zrobią porządek, wyplują ze swojego łona elegancki, damski kosmopolis. Tymczasem nie przyda się na nic wszelka nasza pisanina. Prąd musi zaniknąć w sposób naturalny. Poszumi sobie, wyrzuci na wierzch trochę błota i przejdzie.

Jakże promiennie wygląda ta prawdziwa, historyczna kobieta polska obok tych dzisiejszych porewolucyjnych cynicznych elegantek *sans Dieu ni maître!* Mam właśnie pod ręką pamiętniki z lat 1838—1842 Rossyanina N. J. Mamajewa.

Młodym chłopcem był, zaledwie wypierzonym oficerkiem, kiedy go wysłano do Żytomierza na stanowisko adjutanta przy gubernatorze. Trafił na czas gorący, na spisek Konarskiego. Bezwzględną ręką tłumił rząd ten spisek, a on, wykonawca woli wyższej, musiał spełniać, co do niego należało, aresztować i t. d. Nie bardzo mu ta robota smakowała, bo miał dobre serce, więc czynił tylko to, co mu nakazywał obowiązek, nie zabawiając się na własną rękę w gorliwca....

I kobiety, jak wiadomo, brały udział w tym spisku. Ilekroć Mamajew spotykał przed sądem wojennym Polkę, podziwiał zawsze jej bohaterstwo, jej spokój, jej dostojność. „Cóż za bohaterstwo, cóż za zaparcie się siebie — woła w swoich pamiętnikach. — Ale prawda, to była Polka“ — albo: „rzucona do lochu, gdzie w przeciągu czterech tygodni przecierpiała wszelkie możliwe braki i niewygody, cięższe, że nie była do nich przyzwyczajona, jedynie siłą heroizmu i oddaniem się świętej sprawie ojczyzny niosła swój krzyż z dumą i godnością. Lecz to była Polka!“

Miło czytać takie zachwyty uczciwego przeciwnika po tem, co się dzisiaj pisze o naszej psychologii. Słuchając tego wszystkiego, co my sami mówimy, piszemy, drukujemy od pewnego czasu o sobie, opadają nawet wytrwałym ręce. Pessymizm naszego modernizmu nie przeszedł bez śladu. Zatruł on ostatnie oświecone pokolenie jadem zwątpienia.

Tego zwątpienia modernistycznego, schyłkowego echo słyszeliśmy znów w ostatnich czasach w teatrze warszawskim. Wystawiono Stanisława Przybyszewskiego poemat dramatyczny „Odwieczną Baśń“.

Walka dobra ze złem, światła z ciemnościami jest w istocie odwieczną, prastarą, już u kołyski ludzkości znaną baśnią (Abel i Kain). nie wynika jednak z tego wcale, żeby dobra nie było, żeby zło zawsze zwyciężało, wszędzie panowało. Ideał idzie w istocie swoją drogą a życie (zwykle bardzo nieidealne) swoją, drwiąc sobie z wszelkich ideałów, z czego jednak znów wcale nie wynika, żeby ideał czasami nie tryumfował. Tryumfują przecież od czasu do czasu prawdziwi, niesamolubni bohaterowie, tryumfują ostatecznie zawsze, chociażby dopiero po śmierci, reformatorowie religijni, tryumfuje uczciwe, rozumne prawo. Kto wpatruje się uważnie w księgi dziejów, widzi wszędzie sprawiedliwość (nemezys), karzącą złe, czasami w chwilach gwałtownych przewrotów, w rewolucyach, tak szybko, tak bezpośrednio, że ten pośpiech aż zdumiewa, olśniewa.

Nic potrzeba zresztą szukać potęgi dobra i kary zła aż na kartach historyi, operującej zwykle wielkimi wypadkami i na dalszą metę. Dobro widzi się wszędzie, w szarem, codziennem życiu. Nie jestże dobrą siostra miłosierdzia, poświęcająca życie cudzym chorobom, słabościom, nędzom, albo rodzice zabijający się pracą dla dzieci, albo chociażby życzliwa dobroczynność Warszawy, znana z hojności i dobrego serca? Na każdym kroku spotyka się, widzi się jakieś źdźbło dobra, jakąś ofiarę z pożądliwości samolubstwa dla kogoś drugiego, jakąś drobną uczciwość i szlachetność. Drobiazgi to, zapewne, ale z drobiazgów składa się życie.

Nie ulega wątpliwości. że złość, przewrotność, samolubstwo zdobywają łatwiej i obficiej środki do używania życia, nie jest jednak nigdzie powiedziane, żeby to „używanie życia“ dawało ludziom szczęście. Dość przypatrzeć się znudzonym, zblazowanym *viveur'om*, dość wczytać się w poezye i nowelle wykwintnych rozpustników, aby stracić ochotę do tego „szczęścia“. Opowiada fantazya ludu i poezya, że szatan jest zawsze smutny.

Przybyszewski przywdział swoją walkę Ormuzda z Arimanem w powiewne, bajkowe suknie legendy, które przetkał rubinami i szmaragdami pięknej naprawdę dykcyi i pomyślał ową walkę oryginalnie, po swojemu. Jego bojowiec dobra nie ginie w walce ze złem, jak się zwykle dotąd działo w literaturze, lecz wycofuje się po prostu z walki, rzucając z pogardą środki tej walki: koronę, tron. miecz, ustępuje przed złością złego na wskroś tłumu (narodu). W tym jego pomyśle odzywa się cała wyniosłość dekadentyzmu w stosunku do „motłochu“. Nietzscheański „nadczłowiek“, ale pozbawiony jego siły miażdżącej, nadczłowiek naszego modernizmu, opuszcza arenę, wołając pogardliwie: *odi profanum vulgus.*

O to tylko chodziło autorowi, plunął w twarz „motłochowi“. Było tego plucia tyle w ostatnich latach, że mamy go chyba dosyć.

Jako dzieło sztuki, jako „baśń dramatyczna“ należy ta „Odwieczna Baśń“ do najlepszych dzieł Przybyszewskiego.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

uwzględnienia praw ciał autonomicznych, wynikających z ustawy o Reprezentacyi powiatowej, Wydziałowi krajowemu dla zasięgnięcia opinii Rady powiatowej w Wieliczce.

P. Dumka przemawiał za przyłączeniem wspomnianych gmin, twierdząc, że włościanie owych gmin odniosą z tego korzyść, gdyż będą korzystali z dobrodziejstw wielkomiejskich.

P. Ptak postawił wniosek, by wnioski komisyi odnośnie co do Dąbia i petycyę gminy Dąbia przekazała Izba Wydziałowi krajowemu z poleceniem ponownego zbadania sprawy, przesłuchania interesowanych stron i przyjścia z wnioskiem na najbliższą sesyę sejmową.

Na tem dyskusyę ogólną zamknięto. Do głosu zapisani jeszcze byli *przeciw* pp.: Maryewski i Skołyszewski, *za* p. dr. Leo. Wybrano mowców generalnych *przeciw* p. Maryewskiego, *za* p. dr. Leo.

Generalny mowca *przeciw* p. Maryewski oświadczył, iż obawia się przy uchwaleniu tych wniosków precedensu na przyszłość w nieposzanowaniu powagi autonomii Rad powiatowych. Mowca wprawdzie jako demokrata nie jest wielkim zwolennikiem obecnych Rad powiatowych, ale zgadza się z tem, że głos ich powinien być szanowany i brany pod rozwagę. Wydział krajowy obecnie zupełnie nie zapytywał Rady powiatowej wielickiej, a uczynił to jeszcze przed dwoma laty, teraz stosunki mogły się zmienić. Z tych względów mowca jest przeciw wnioskom komisyi, a za rezolucyą p. Czecza.

Generalny mowca *za* p. dr. Leo podniósł, iż niema wcale obawy o precedensy, gdyż ze strony Podgórza już przed dwoma laty objawiały się dążności do zaokrąglenia terytoryum obu miast. (Wesołość). Powaga Rady powiatowej w tym wypadku nie będzie narażona na szwank, bo z Radą tą były przeprowadzone długie pertraktacye i obecne przedłożenie jest na nich oparte. Nadto już po tych pertraktacyach zaszły fakty, które wzmogły interes tak obu gmin, jak i Krakowa, płynący z ewentualnego przyłączenia. Przyłączenie to miano przeprowadzić jeszcze przed dwoma laty, teraz zaś stosunki się nie zmieniły w ten sposób, by z tego mogła wyniknąć krzywda dla tych gmin.

Sprawozdawca komisyi gminnej p. JE. hr. Wodzicki zauważył, że cała sprawa nie jest wcale rzeczą nową, gdyż była już przedmiotem wyczerpującej dyskusyi przy uchwale sejmowej, sankcyonowanej 13 listopada 1909. Mowca dziękuje p. Dumce za poparcie wniosków komisyi (wesołość) i wyraża zdziwienie, że p. Ptak, który wystąpił tu w Izbie z wnioskiem odraczającym, jako członek komisyi gminnej, głosował za ustawą. (Wesołość).

P. Czeczowi odpowiedział sprawozdawca, że powaga Rady powiatowej nie będzie tu zachwiana, gdyż zapytywanie jej obecne byłoby czczą formalnością, stosunki zaś od ostatnich rokowań zupełnie się nie zmieniły. Co do obaw p. Maryewskiego oświadczył p. hr. Wodzicki, że prędzej czy później nastąpi ta chwila, gdy Podgórze przyłączy się do Krakowa, gdyż rzeki łączą, a nie dzielą miast.

Po sprostowaniu faktycznem p. Ptaka, który oświadczył, że głosował w komisyi gminnej dlatego za wnioskiem, bo był mylnie przez referenta p. Wodzickiego poinformowany, odrzuciła Izba wnioski odraczające pp. Czecza i Ptaka, przyjmując natomiast w drugiem i trzeciem czytaniu proponowany przez komisyę gminną projekt ustawy i przedstawione przez nią do uchwały rezolucye.

W myśl dalszego sprawozdania komisyi gminnej, przedłożonego przez p. dr. Leo, przyjął z kolei Sejm bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany i uzupełnienia postanowień ustawy budowniczej dla m. Krakowa z dnia 18 lipca 1883 l. 63 Dz. u. i rozp. kraj. Ustawą tą uregulowano kwestyę otwierania nowych ulic, parcelacyi, wreszcie rozkładu kosztów urządzenia ulic i placów.

P. T. Merunowicz referował następnie imieniem komisyi gminnej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie uwolnienia nowych i przebudowanych domów w mieście Białej od gminnych dodatków do podatków. Referent imieniem komisyi przedłożył projekt ustawy, przyznającej właścicielom nowych i przebudowanych w czasie od 1910—1915 domów mieszkalnych w mieście Białej uwolnienie także i od gminnych dodatków do podatków, na taki sam okres czasu, na jaki otrzymają one uwolnienie od państwowego podatku domowego w myśl ustawy z 25 marca 1880 nr. 39 Dz. u. p. to jest na lat dwanaście. Uwolnienie przysługiwać ma jedynie domom mieszkalnym. Za takie mają być uważane domy, które są przeznaczone przeważnie na zamieszkanie. Budowa, względnie przebudowa, musi być w czasie od 1 kwietnia 1910 do końca marca 1915 rozpoczęta i zupełnie wykonana. Uwolnienie to nie odnosi się jednak do opłat gminnych czynszowych, wodociągowych, drogowych, kościelnych i t. p. innych opłat.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierał głos jedynie p. dr. Lewicki sprzeciwiając się imieniem swego klubu proponowanej ustawie, Izba w głosowaniu przyjęła projekt tej ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie przystąpiła Izba do załatwienia wniosków nagłych.

Po odrzuceniu nagłości wniosku p. Kiweluka, który żądał wezwania Rządu, aby postarał się o odpowiednie pomieszczenie dla szkoły ludowej ruskiej im. Szaszkiewicza we Lwowie, oraz utworzył w dzielnicy grodeckiej m. Lwowa szkołę ludową z językiem wykładowym ruskim osobną dla chłopców, a osobną dla dziewcząt, uzasadniał p. dr. Kurowiec swój nagły wniosek. We wniosku tym domagał się p. dr. Kurowiec wezwania Rządu o zbadanie list wyborczych do Rady powiatowej w Kałuszu, o ułożenie sprawiedliwej listy wirylnej i o ułożenie kół wyborczych do tej Rady powiatowej według sprawiedliwego klucza podatków bezpośrednich.

W uzasadnieniu wniosku podniósł p. dr. Kurowiec, że starostwo w Kałuszu z niewiadomej przyczyny fałszywie rozdzieliło koła wyborcze i ażeby pozbawić małą posiadłość ich praw, a tem samem wprowadzić niegospodarskie elementy do Rady powiatowej z grupy małej posiadłości, wpisało do listy wirylnych głosów z kałuskiego i wojniłowskiego sądowego powiatu 72 rzekomych wirylistów, którzy przeważnie nie mają żadnego prawa. W ten sposób — według mowcy — miano wpisać wszystkich kupców-Żydów i bogatych mieszczan, chociaż nie posiadają oni tabularnej własności, lecz opłacają tylko podatek zarobkowy albo osobisto-dochodowy.

W dyskusyi nad nagłością wniosku zabrał głos p. T. Staruch, który w namiętny sposób atakował urzędowanie starosty w Kałuszu, a następnie w ogóle całą administracyę polityczną, przyczem przytaczał wystosowane do niego pismo z Nowego Targu, zaczynające się od słów „Jaśnie Wielmożny Panie Pośle“, a omawiające nadużycia w tamtejszej Radzie powiatowej, gdzie sekretarzowi defraudantowi miano policzyć sprzeniewierzoną sumę za remuneracyę.

Po zamknięciu dyskusyi przemawiali mowcy generalni pp. dr. Lewicki *przeciw* i Skołyszewski *za*, obaj popierając nagłość wniosku p. dr. Kurowca.

W głosowaniu nagłość uchwalono, wniosek zaś sam przekazała Izba do zbadania Wydziałowi krajowemu jako komisyi.

W końcu uzasadniał jeszcze p. dr. Kozłowski swój nagły wniosek, w którym domagał się 1. wezwania Rządu do udzielenia dotkniętym gradem mieszkańcom gminy Bobrówka i przysiółka Horayskie zasiłku na zasiewy wiosenne i 2. polecenia komisyi budżetowej przedłożenia jeszcze w tym okresie sesyi sejmowej wniosków w celu wyznaczenia zasiłku krajowego dla tej gminy i przysiółka.

Po uchwaleniu nagłości pierwszą część wniosku uchwalono, drugą zaś część przekazano komisyi budżetowej do załatwienia.

Na tem o godzinie 12·30 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

Z Koła sejmowego i komisyj.

□ Komisya dla reformy wyborczej odbyła wczoraj posiedzenie, na którem p. Głąbiński zgłosił swą rezygnacyę z godności przewodniczącego komisyi, motywując tem, iż jako prezes Koła polskiego musi podczas posiedzeń Rady państwa być obecnym stale w Wiedniu. Komisya dla reformy wyborczej jako nieustająca powinna zaraz po odroczeniu sesyi sejmowej zabrać się do pracy, zwłaszcza, że subkomitet komisyi podczas sesyi sejmowej nie mógł wygotować konkretnych wniosków do obrad.

P. Jędrzejowicz wniósł, aby rezygnacyi nie przyjmować i uprosić p. Głąbińskiego do zatrzymania godności przewodniczącego. Ponieważ równocześnie dzwonek marszałkowski z Sejmu wzywał posłów do głosowania, uchwalono na wniosek p. Laskowskiego odroczyć dalsze obrady nad tą sprawą, celem rozpatrzenia i porozumienia się.

Prezydya klubów polskich obradowały wczoraj nad programem prac sejmowych w bieżącej sesyi. W obradach wzięli także udział PP. Namiestnik i Marszałek krajowy. Słychać, że gdyby sprawy Rady kultury krajowej i zmiany statutu krajowego celem ustalenia kompetencyi Sejmu, nie mogły już wejść na porządek dzienny do Izby w bieżącej sesyi, mimoto komisye mają zamiar ukończyć pracę nad temi sprawami. Natomiast sprawa założenia nowych gimnazyów z ruskim językiem wykładowym wejdzie na porządek dzienny Sejmu w bieżącej sesyi, gdyż rzecz została już wszechstronnie rozpatrzona i zadecydowana, a brak jedynie formalnej uchwały komisyi szkolnej.

Komisya dla reform agrarnych obradowała w dalszym ciągu nad projektem Rady kultury krajowej.

Koło polskie sejmowe obradowało wczoraj od godz. 4 do 7 wieczorem nad sprawą: gimnazyów ruskich, Rady narodowej i nad sytuacyą polityczną w Radzie państwa. W tej ostatniej kwestyi przedłożył prezes Koła polskiego p. Głąbiński sprawozdanie, nad którem wywiązała się dyskusya. Obrady Koła były ściśle poufne.

Z położenia.

N. W. Tagblatt donosi: P. Prezydent Ministrów bar. Bienerth, konferując z komi-

---

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Tragiczna gra w karty.

(Jules de Gastyne: „Une tragique partie d'écarté“.).

III.

(Ciąg dalszy).

Po chwili milczenia książę mówił dalej:

— Oto jakim był ten spisek na życie człowieka, który przyniósł nieszczęście moim przyjaciołom i mnie także bez wątpienia przyniesie zagładę!

— A może to właśnie — wtrącił Just — sam wicehrabia, powziąwszy wiadomość o tym spisku, uprzedził panów....

— I zamordował bankiera, hrabiego i barona? — przerwał książę. — O, panie, to rzecz niemożliwa! Wicehrabia jest człowiekiem zresztą porządnym, on nie może być zbrodniarzem i ja go nie oskarżam — słyszy pan? — nie oskarżam go wcale! Jestem o niego zazdrosny, nie cierpię go, nienawidzę, ale ztąd jeszcze daleko do tego, abym go miał obwiniać o taką potworność; nie! nie! Niech pan nawet nie przypuszcza takich myśli.

Just chciał właśnie odpowiedzieć, lecz w tejże chwili drzwi się otwarły i na progu stanęła młoda kobieta, na której widok, detektyw omal nie krzyknął z podziwu nad jej urodą. Była to księżna. Just wstał szybko i złożył korny ukłon. Księżna zwróciła się do męża:

— A, nie jesteś sam?

— Możesz wejść — odparł książę. — To p. Just R., który przyszedł zasięgnąć informacyj.

Brwi księżnej ściągnęły się chmurnie.

— Dlaczegoż właśnie do nas?

— Bo pan Just wiedział, że znaliśmy zmarłych.

Pani de Ribe trzymała w ręku dziennik, którego zrazu ani Just, ani książę nie spostrzegli.

— Nie wiem, czy wpadło ci w oko — rzekła księżna — dziwne ogłoszenie, w którem właśnie pan Just wzywa posiadacza króla pikowego, aby się do niego zgłosił.

Książę zamienił z Justem szybkie spojrzenie i odrzekł:

— Ogłoszenie to czytałem....

— Cóż to ma znaczyć?

— Nie mam pojęcia.

Księżna zwróciła się do Justa:

— I widziałeś się już pan z tym swoim królem pikowym?

— Jeszcze nie, księżno...

— To rzeczywiście dziwne, że ci ludzie mieli przy sobie owe karty. Czy pan co z tego rozumie?

— Dotąd nic jeszcze, lecz spodziewam się niebawem znaleźć rozstrzygnięcie zagadki.

— Pańskie rzemiosło musi być bardzo interesujące, nieprawdaż?... Ale i niebezpieczne także, co?

— Och, na niebezpieczeństwa się nie zważa...

— Chciałabym ogromnie wiedzieć co to wszystko znaczy, dlaczego ci trzej panowie, należący do naszego towarzystwa, w ten sposób zeszli ze świata, w przeciągu dni kilku? I żal mi bardzo tych biednych wdów! Nie widziałem ich jeszcze po tem, co zaszło, chociaż jesteśmy w dość bliskich stosunkach. Ale niebawem muszę się wybrać do nich z wizytą. Czy będziesz mi towarzyszył, mój drogi?...

— Jeżeli sobie tego życzysz.

— A więc zostawiam panów. — Będziesz na śniadaniu w domu?

— Nie będę jadł śniadania.

— Cóż ci jest? Może jesteś niezdrów?

— Niezbyt dobrze się czuję.

— Nic mi o tem nie wspominałeś.

— Och, nic ważnego. Nie mam apetytu. Ale to przejdzie. Przyniosą mi tutaj parę jaj na miękko, to wystarczy. Powiedziałem już to kamerdynerowi.

Lekkiem skinieniem głowy księżna pożegnała Justa i wyszła.

Na twarzy księcia odbił się wyraz nieopisanej goryczy.

— Oto wszystko — rzekł jakby sam do siebie. Zdaje się jej, że już względem mnie spełniła swój obowiązek i poszła marzyć o tamtym...

Just pozostawił księcia pogrążonego w melancholijnej zadumie i wyszedł z pałacu. I w jego głowie także kłębił się tłum myśli. To, co usłyszał, rzuciło nowy snop światła na tę nadzwyczajną sprawę.

IV.

Powróciwszy do siebie, Just zastanawiał się czas dłuższy nad wszystkiem co widział i co słyszał i ze zwykłą sobie bystrością i przenikliwością uchwycił odrazu nić, wiążącą niejako całą sytuacyę. Jeżeli ów wicehrabia de Pierrefond, przedstawiany jako gentleman w całem tego słowa znaczeniu, był takim rzeczywiście, niezdolnym nietylko do dopuszczenia się zbrodni, lecz nawet do popełnienia czynu niedelikatnego, słowem, człowiekiem szlachetnym, nie mającym żadnych podejrzanych stosunków, — cała sprawa pozostawała w nieprzeniknionych ciemnościach i zawikłaniu tak wielkiem, że nawet najznakomitszy z detektywów musiałby się wyrzec wyśledzenia jej przyczyn i przebiegu. — Jeżeli jednak wicehrabia de Pierrefond zdołał wszystkich oszukać, jeżeli był tylko zręcznym awanturnikiem, — wówczas wszystko stawało się jasnem, on był inicyatorem czy sprawcą wszystkich tych zbrodni.

Wychodząc z tego założenia, Just postanowił przedewszystkiem zawrzeć znajomość z tym wicehrabią de Pierrefond, i to znajomość nie powierzchowną, lecz gruntowną, któraby pozwoliła wglądnąć w stan jego duszy, zbadać co on dotychczas robił w swem życiu i do czego był zdolny.

Just nie znał jego adresu. W „skorowidzu“ nie znalazł go; nie było go również w obszernych spisach, podających nazwiska i miejsca zamieszkania członków wyższego towarzystwa paryskiego, a to już samo przez się obudziło podejrzenia Justa. Co prawda wicehrabia de Pierrefond, zaledwie od roku, jak utrzymywano, mieszkał w Paryżu, a może nie miał dotychczas czasu lub nawet nie pomyślał o tem, by się dać wpisać na listę paryskiego *high life'u*.

Przyszło wreszcie Justowi na myśl, że najłatwiej przyjdzie mu dowiedzieć się o tym adresie w którejś z wytwornych restauracyj, gdzie wicehrabia niewątpliwie uczęszczał. Wędrował więc kolejno z „Café de la Paix“, do Paillarda, z „Café Riche“ do „Café Anglais“, lecz w żadnym z tych zakładów nie dano mu żądanej informacyi, czy, że adresu tego istotnie nie posiadano, czy też zabronione im było komukolwiek go udzielać. Just zwrócił się wówczas do modnych kwieciarek i od nich od razu dowiedział się o tem, co chciał wiedzieć, a nawet więcej, dano mu bowiem aż trzy adresy.

Wicehrabia mieszkał przy ulicy de la Pépinière, gdzie zajmował parter, drugie mieszkanie miał przy ulicy de Provence a trzecie koło kościoła S. Magdaleny, przy ulicy de la Boëtie.

Po cóż tyle mieszkań? To już było bardzo podejrzane. Co prawda, wicehrabia szczęśliwy zdobywca serc niewieścich, kochany równocześnie przez cztery kobiety, potrzebował może kilku gniazdek, dla ukrycia swego szczęścia. Just ze zdwojoną energią prowadził jednak dalej swoje badania, a to, o czem się dowiadywał, zaostrzało coraz bardziej jego ciekawość.

Dozorca domu przy ul. de la Pépinière, gdzie najprzód się udał, opisał mu wicehrabiego, jako młodzieńca wytwornego niezmiernie, bardzo przystojnego, z wąsem podkręconym do góry, zawsze ubranego wykwintnie i wedle ostatniej mody, bywającego w wielkim świecie, wychodzącego co wieczora we fraku i z bukiecikiem kwiatów. W domu przy ulicy de Provence opisano go, jako człowieka w wieku poważnym, siwiejącego już nawet, który w mieszkaniu tem pokazywał się bardzo rzadko, nocy tam nigdy nie spędzał a czasem przyjmował u siebie ludzi, wyglądających dość podejrzanie. Wreszcie w domu przy ul. de la Boëtie, wicehrabia de Pierrefond miał brodę czerwono-rudą, a miano go tam za aferzystę, który miał tu tylko rodzaj kancelaryi, gdzie przyjmował klientów. O jego właściwem miejscu zamieszkania nie wiedziano tu wcale.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tetem wykonawczym niemieckich stronnictw. roztoczył pogląd na program pracy parlamentu. Jak już doniesiono, ma przed świętami załatwioną być ustawa o kontyngencie rekruta, odbędą się zaś pierwsze czytania budżetu i przedłożeń podatkowych, ewentualnie także ustawy przeciw opilstwu i kilku drobnych przedłożeń.

Po świętach zająćby się miała Izba przedewszystkiem przedłożeniami finansowemi i budżetem. Dalej przyszłyby na porządek ustawy: o wytłoczeniu monety dwukoronowej, o zwalczaniu epidemij, dwa przedłożenia o żegludze, dalej ustawa o skróceniu przygotowawczej służby sędziowskiej, o emerytach dawnej kategoryi i inne mniejszej wagi projekty rządowe. Załatwienie programu przedświątecznego nie spotka się prawdopodobnie z żadnemi nadzwyczajnemi przeszkodami, natomiast po świętach wysunie się na plan pierwszy podjęta przez Koło polskie i obóz chrześciańsko-socyalny próba utworzenia większości skłonnej do pracy i sprawa utworzenia parlamentarnego gabinetu.

Wedle tej informacyi sądzi P. Prezydent Ministrów, że Rząd może wprawdzie z dotychczasową większością przeprowadzić szczupły program pracy, ale nie zdoła załatwić większych zadań. Rozbicie rokowań w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego pogorszyło sytuacyę. Zresztą istnieje zamiar ponownego zwołania Sejmu czeskiego zaraz po świętach i podjęcia nowych prób w tym celu, by go uczynić zdolnym do pracy, co wobec ciężkiego finansowego położenia kraju leży przecie w interesie obu narodowości.

Wogóle — czytamy w cytowanym organie — odnieśli posłowie z wywodów P. Prezydenta Ministrów to wrażenie, że bar. Bienerth nie myśli na razie o rozległej rekonstrukcyi gabinetu. natomiast zaś zająć się zamyśla rekonstrukcyą w mniejszych rozmiarach przez obsadzenie Ministerstwa rolnictwa i posterunku czeskiego Ministra rodaka.

Gdy ze strony posłów alpejskich zwrócono uwagę P. Prezesa gabinetu na następstwa. jakie pociągnęłoby za sobą utworzenie Ministerstwa Słowian południowych, oświadczył bar. Bienerth, że załatwienie tej kwestyi sięga daleko w przyszłość, że jednak nie zgadza się na protesty przeciwko powierzeniu jednej z tek któremuś z polityków południowo-słowiańskich.

Posłowie niemieccy — kończy *W. N. Tagblatt* — wynieśli z konferencyi wrażenie wcale korzystne.

*

O konferencyi posłów ruskich z br. Bienerthem znajdujemy w *Zeit* następującą informacyę: P. Prezydent Ministrów przyjął d. 15 bm. pp. Ceglińskiego, dr. Kolessę i dr. E. Lewickiego. Poinformowawszy ich o programie pracy parlamentu, przystąpił następnie P. Prezes gabinetu do omówienia stosunku Rusinów wobec Rządu. Posłowie wskazali na to, że zmiana taktyki stronnictwa ruskiego zawisła od uchwały nietylko klubu parlamentarnego, lecz także narodowego komitetu we Lwowie. Przy omawianiu warunków, pod jakimi Rusini gotowi byliby przystąpić do większości rządowej, stwierdzono, że przedewszystkiem naród ruski musiałby uzyskać należyty udział w Rządzie Państwa i kraju. Specyalnie co do tego ostatniego punktu żądają Rusini podziału Galicyi na dwie części i powołania Rusina na stanowisko Wiceprezydenta w Namiestnictwie galicyjskiem. Dalej domagają się Rusini utworzenia Uniwersytetu ruskiego we Lwowie, zniesienia ustaw krajowych sprzecznych z ustawami państwowemi, wreszcie zaś odpowiedniej reformy wyborczej do Sejmu krajowego.

Co do stanowiska Rusinów wobec ustawy o kontyngencie rekruta zastrzegli sobie posłowie, że rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadnie na jednem z najbliższych posiedzeń klubu. Na razie posłowie ruscy są zdecydowani wystąpić przeciw przedłożeniu, jeśli Rząd nie uwzględni żadnego z ich żądań.

Rokowania Rusinów z Rządem podjęte być mają na nowo. W najbliższych dniach P. Prezydent Ministrów przyjmie prezesa klubu ruskiego, prof. Romańczuka.

*

O wczorajszem posiedzeniu parlamentarnej komisyi Związku czeskich posłów w Radzie państwa, które odbyło się pod przewodnictwem p. Udržala, wydano komunikat, który powiada, że przedmiotem obrad była taktyka, jakiej Związek ma się trzymać. Co do ewentualnego wstąpienia Czechów do gabinetu bar. Bienertha, to Związek czeskich posłów uważa krok podobny za niemożliwy i szkodliwy dla sprawy czeskiej.

W dyskusyi zabierali głos wszyscy obecni.

Korespondencya *Centrum* wskazuje, że wczorajsze obrady posłów czeskich stwierdziły jednozgodną taktykę wszystkich grup czeskich w sprawie rekonstrukcyi gabinetu. Delegacya czeska nigdy jeszcze nie występowała tak solidarnie, jak obecnie przez to, że odrzuca wszelki udział w obecnym gabinecie. Propozycya bar. Bienertha, aby posłowie czescy zjawili się u niego dziś na konferencyi, nie spotkała się z zasadniczą opozycyą, Czesi jednak postanowili wysłuchać jedynie propozycyi Prezydenta Ministrów.

Ze specyalnem zadowoleniem — twierdzi *Centrum* — przyjęto w kołach czeskich usposobienie, jakie panuje wśród przywódców Koła polskiego, wyciągają bowiem z tego wniosek, że Koło polskie obstaje przy żądaniu zmiany istniejących stosunków w Izbie i na ławie rządowej.

Slavische Korrespondenz donosi, że na obradach Związku czeskich posłów i Unii słowiańskiej p. dr. Pacak oświadczył, że w sobotę dnia 12 b. m. bar. Bienerth ofiarował mu tekę czeskiego ministra-rodaka. Dr. Pacak oświadczył natychmiast, że w obecnych warunkach przyjęcie teki będzie niemożliwe. Po dłuższej konferencyi w sprawach politycznych dr. Pacak zastrzegł sobie termin 24 godzinny. W niedzielę i w poniedziałek porozumiał się ze swymi przyjaciółmi politycznymi, a w poniedziałek wieczorem odrzucił propozycyę bar. Bienertha.

Zarówno posłowie z klubu czeskiego, jak i Związku czeskich posłów i Unii słowiańskiej jednogłośnie pochwalili postąpienie dr. Pacaka.

*

Slav. Corr. donosi, że Unia słowiańska wczoraj odbyła pod przewodnictwem p. Sustersicza trzygodzinną naradę, na której uchwalono upoważnić pp. Sustersicza, Pacaka (w zastępstwie nieobecnego p. Kramarza), Udrzala, Hrubana i Ploja, aby na zaproszenie br. Bienertha udali się dziś po południu do niego na konferencyę.

*

Jak już doniesiono, zjawiła się d. 15 b. m. u P. Prezydenta Ministrów br. Bienertha deputacya czeskiego Wydziału krajowego, złożona z marszałka ks. Lobkowitza, jakoteż członków Wydziału dr. Eppingera, Adamka i hr. Schönborna, aby wyjednać jego przyzwolenie na przedłożenie do Najw. sankcyi uchwały czeskiego Wydziału krajowego o dalszym poborze krajowego dodatku do opłat od piwa. Obrady, w których wzięli udział także P. Minister skarbu dr. Biliński i P. Minister spraw wewnętrznych dr. Haerdtl nie wydały żadnego pozytywnego wyniku. P. Prezydent Ministrów wskazał na to, że wedle czeskiej ordynacyi krajowej niezbędną jest w tej mierze plenarna uchwała Sejmu krajowego. Niemniej jednak przyrzekł br. Bienerth, iż sprawę przedłoży Radzie Ministrów.

Rząd, jak twierdzą prywatne informacye, ma zamiar, wobec małych widoków uzyskania Najw. sankcyi w tym wypadku, wdrożyć wkrótce na nowo akcyę w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego. Na wypadek, gdyby te zabiegi uwieńczył pomyślny skutek, zostałby Sejm czeski zwołany na tydzień przed świętami Wielkiejnocy.

KRONIKA.

Lwów, 17 lutego.

— **Kalendarz.**
Piątek (18 lutego):
Flawiusza. — Wielosława. — Ahaftya m.
Wschód słońca o godzinie 6·30 rano, zachód słońca o godzinie 4·45 po południu.

— (*ż*) **Z kolei państwowych.** Na podstawie Najwyższego upoważnienia a w uznaniu znakomitej działalności służbowej udzielił pan Minister kolei żelaznych, komisarzowi kolejowemu, Wiktorowi Millerowi w Stanisławowie, tytułu sekretarza kolejowego. Dalej zamianował pan Minister starszego rewidenta Eliasza Sternberga w Stanisławowie, kontrolorem kas w dyrekcyi lwowskiej oraz inspektora i radcę budownictwa Emmeryka Kélera, zastępcę naczelnika oddziału woźby i warsztatów w dyrekcyi Stanisławowskiej, naczelnikiem takiego oddziału w kierownictwie ruchu w Czerniowcach; poruczył oficyałowi Rudolfowi Gilckowi we Lwowie, tymczasowe zastępstwo naczelnika urzędu ruchu we Lwowie, oraz przeniósł inspektora Jana Gerstmanna, naczelnika IIgiej sekcyi konserwacyi w Stryju, do oddziału dla konserwacyi i budowy w dyrekcyi w Stanisławowie; starszego komisarza maszyn Salomona Allerhanda z Podgórza-Płaszowa do dyrekcyi w Krakowie, tudzież starszego komisarza budownictwa Michała Gamotę i komisarza budownictwa Michała Czerskiego z kierownictwa budowy kolei we Lwowie, do okręgu dyrekcyi lwowskiej.

W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali: starszy rewident Karol Czerwiński, z dyrekcyi, jako starszy oficyał do urzędu ruchu we Lwowie, a oficyał Stanisław Juriewicz z urzędu ruchu we Lwowie, jako rewident, do dyrekcyi, tudzież aspiranci: Stefan Kapitain z urzędu ruchu we Lwowie, do dyrekcyi; Maryan Ohli ze Lwowa do Skolego i Stanisław Bolenbach z urzędu ruchu we Lwowie, do dyrekcyi.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 18 bm., prof. Akademii weterynaryi i doc. Uniw. dr. K. Panek: „Hygiena żywienia i żywności“ (z obr. świetlnymi). Zakład chemiczny Uniwersytetu ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Wiadomości osobiste.** W stanie zdrowia burmistrza m. Wiednia dra Luegera nastąpiło małe polepszenie, bole są mniejsze, a ogólny stan zdrowia lepszy.

— **Ogólne zgromadzenie** członków stronnictwa demokratyczno-narodowego odbędzie się w sobotę, 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa politechnicznego l. 9.

— **Marya Konopnicka** jeszcze w letnich miesiącach r. z. ciężko zapadła na zdrowiu. Obecnie jak *Kuryer Warszawski* donosi, wielka poetka nasza, wraz z nieodłączną przyjaciółką swoją p. Maryą Dulębianką, przebywa w Nicei. Dzięki troskliwej opiece lekarskiej dr. Dobrzyckiego i dr. Walewskiego, wychowanka Uniwersytetu paryskiego, stale praktykującego w Nicei, stan zdrowia chorej znacznie się poprawił.

— **Zarząd Związku** teatrów i chórów włościańskich podaje do wiadomości, że drużyna lwowska odegra w sali „Sokoła-Macierzy“ w niedzielę, dnia 20 b. m., o godz. 7 wieczorem sztukę ludową Domnika z muzyką J. Galla p. t. „Ojcowizna“.

Współudział w części muzycznej przyjęło łaskawie technickie Koło mandolinistów. Bilety po cenie: 1 kor. 90 hal., 1 kor. 60 hal. i 30 hal., nabyć można wcześniej w handlu p. Spaczyńskiej pl. Akademicki l. 1 i w biurze Związku przy ulicy Ossolińskich l. 9, w dniu zaś przedstawienia przy kasie w gmachu „Sokoła-Macierzy“.

— **Madej zbój,** sztuka ludowa w 4 aktach z epilogiem przez Karola Mattauscha, odegrana dwukrotnie z wielkiem powodzeniem przez Towarzystwo teatru ludowego im. Słowackiego, zostanie powtórzona na prośbę Komitetu budowy sanatoryum nauczycielskiego dnia 20 b. m. w niedzielę w sali Sokoła II. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony na budowę kraj. sanatoryum nauczycielskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Kaz. Piotrowskiego przy ul. Grodeckiej 46. W dzień przedstawienia przy kasie.

— **Pomyslowi oszuści.** C. k. Sąd obwodowy w Stryju przesyła nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Noe Kopf z Dołżki false Salamon Silber z Nowego Jorku, Selig Leib Langer z Bolechowa i Mojżesz Kwartler ze Stanisławowa, zostają tu w areszcie śledczym za zbrodnię oszustwa, popełnioną w ten sposób, że będąc w porozumieniu, podstępnie przedstawiali, jakoby drogą elektrotechniczną mogli sporządzać odbitki fotograficzne banknotów 1000 koronowych, do prawdziwych łudząco podobne i w ten sposób wprowadzili w błąd różne osoby.

Mianowicie brali oni prawdziwe takie banknoty od łatwowiernych osób, aby rzekomo z tych banknotów robić odbitki bądź dla siebie, bądź dla osób trzecich, maczali je w różnych płynach i farbach, kładli po owinięciu w kolorowy papier do walizki z ruchomym dnem. opatrzonej lampką elektryczną i dzwonkiem, a następnie z walizki wyjmowali inny podobny papier ze świstkami białego papieru i dawali je do drewnianej, zaśrubowanej prasy, którą wręczali właścicielom banknotów, zapewniając, że za kilka dni jeden z nich zjawi się u nich, wyda prawdziwe banknoty, a odbitki zabierze.

Tymczasem z prawdziwymi banknotami, czasem nawet w znacznej liczbie, ulatniali się, a poszkodowani w przeważnej części, obawiając się odpowiedzialności karnosądowej, milczeli.

Szkoda w ten sposób wyrządzona, bądź zamierzona, wynosi dotąd około 40.000 koron.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w Stryju z dnia 10 lutego Str. 297 10 ogłasza się niniejszem, że w ten sposób poszkodowani nie potrzebują obawiać się odpowiedzialności karnosądowej i wzywa się wszystkich poszkodowanych, aby swoją szkodę w tut. sądzie zgłosili.

△ **Zgubiono:** złoty zegarek damski ze złotym krótkim łańcuszkiem.

△ **Znaleziono:** złotą broszkę z trzema dużymi i dwoma małymi brylantami.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania Antoniego Ciuniaka, majstra lakierniczego, zamieszkałego przy ul. Bernsteina l. 5 a) włamał się wczoraj złodziej i skradł kilka sztuk garderoby, łącznej wartości 300 kor.

W hotelu „Bristol“ przytrzymano wczoraj zarobnicę Paulinę Drewniakową w chwili, gdy zamierzała ulotnić się z kołdrą, skradzioną z jednego z pokoi gościnnych.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Budapeszcie dr. Samuel Roma, profesor tamtejszego Uniwersytetu, jeden z najwybitniejszych specyalistów w dziedzinie dermatologii, w 53 r. życia. Zmarł skutkiem zakażenia się w szpitalu, gdzie badał chorego na różę.

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj po południu w jednym z hoteli w Krakowie popełnił zamach samobójczy słuchacz III. roku praw w Uniwersytecie Jagiellońskim, Leon Hulles. Strzelił do siebie z rewolweru w prawą skroń. W stanie beznadziejnym odwiozło go pogotowie ratunkowe na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Przyczyną samobójstwa ma być silne zdenerwowanie.

— **Proces o szpiegostwo.** Z Krakowa donoszą: W dalszym ciągu rozprawy W. Dekierta i tow. o zbrodnię szpiegostwa odczytano wczoraj po południu rozmaite akty, między nimi instrukcyę szpiegowską ochrany, wymagającą, aby każdy ze szpiegów należał do jakiegoś stowarzyszenia i zdawał o niem relacye. Płaca szpiega wynosiła około 40 koron tygodniowo.

O godz. 6 wieczorem na rozprawie tajnej zeznawali znawcy wojskowi porucznicy sztabu generalnego hr. Tyszkiewicz i Pawel, poczem przemawiał prokurator i obrońcy. O godz. 8 wieczorem trybunał wydał wyrok skazujący Dekierta na dwa lata ciężkiego więzienia, a Kozłowskiego i Bakalarczyka każdego na 5 miesięcy ciężkiego więzienia.

Dekiert po skończeniu rozprawy oświadczył, że niesłusznie obwiniał Kozłowskiego. Obwiniał go, bo chciał siebie bronić, ale Kozłowski jest niewinny.

— **Echa morderstwa ośmiu osób w Bogusławicach.** O aresztowaniu w Będzinie dezertera Kościńskiego pod zarzutem zamordowania rodziny Wasilewskich w Bogusławicach, donoszą z Poznania szczegóły następujące: Po dokonaniu morderstwa, Kościński udał się najpierw do Poznania, a ztamtąd do Mysłowic na Szląsku, a wreszcie do Krakowa. Przebywszy czas pewien w Krakowie, pojechał do Bytomia, gdzie bawił do dnia 5 b. m., znalazłszy tam pracę. Widocznie jednak musiał usłyszeć o liście gończym, ogłoszonym przez sędziego śledczego w Pleszowie, gdyż dnia 5 b. m. przekroczył potajemnie granicę rossyjską i był aresztowany w pobliżu Będzina przez naczelnika powiatu, bar. Mirbacha. Aresztowany nie przyznaje się do zbrodni. Z początku twierdził, że nazywa się Rudnicki, wkońcu jednak powiedział prawdziwe swe nazwisko. Stwierdzono, że posiada wszystkie znaki szczególne, wymienione w liście gończym, a między innemi głoski M. K. na ramieniu. Istnieje obawa, że zamierza popełnić samobójstwo, to też strzeżony jest pilnie. Kościński sądzony ma być przez sądy rossyjskie. Przeznaczona przez władze niemieckie kwota 5000 marek za schwytanie mordercy, wypłacona będzie prawdopodobnie urzędnikom rossyjskim, którzy dokonali aresztowania.

— **Aresztowanie szpiegów.** W Czerniowcach aresztowano onegdaj urzędnika bukowińskiego Wydziału krajowego, Józefa Bendaka i jego żonę, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rossyi. Podczas rewizyi, przeprowadzonej w ich mieszkaniu, znaleziono 2000 rubli gotówką rozmaite mapy, plany wojskowe, oraz korespondencyę bardzo obciążającą oboje aresztowanych. Odstawiono ich do więzienia śledczego.

— **Wypadek na morzu.** Z Sebenico telegrafują: Włoski okręt „Ruggiero di Flores“, który zdążał z drzewem do Walencyi, najechał na latarnię morską. Okręt nie poniósł szkody. Załogę uratowano.

— **Nowy Kuba rozpruwacz w Toruniu.** W poniedziałek wieczorem jakiś starszy mężczyzna dopuścił się w Toruniu strasznej zbrodni na dwu dziewczętach, rozcinając im nożem na ulicy brzuchy.

Kronika prowincyonalna.

§ Prezydentem Izby handlowej i przemysłowej w Brodach wybrano na poniedziałkowem posiedzeniu p. Lazara Blocha, a jego zastępcą p. Artura Schnella.

§ Ośm zagród włościańskich spłonęło w ostatnich dniach w Weryniu, powiatu żydaczowskiego. Szkoda wynosi 9000 kor. i w jednej trzeciej części była ubezpieczona. Powodem wybuchu pożaru było nieostrożne obchodzenie się z płonącą lampą.

§ Pożar. Dnia 12 lutego o północy — jak donoszą z Kamionki strumiłowej — zgorzał folwark dóbr Batiatycze, zamieszkały przez p. T. Romanowskiego. Spaliły się dwa domy mieszkalne, stajnia, szopa, 5 sztuk bydła i wszystkie narzędzia gospodarskie.

Ogień, jak przypuszczają, miała wzniecić zbrodnicza ręka.

§ Z Bieńczyc pod Krakowem donoszą, że włościanie tamtejsi rozpoczęli już orkę. Oziminy są bardzo piękne.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowa wystawa sztuki otwarta zostanie w Wenecyi dnia 23 b. m. Osobny oddział na tej wystawie zarezerwowano dla najnowszych dzieł sztuki z Galicyi i Moraw.

* Echa zatonięcia parowca „Generał Chanzy“. Z Paryża donoszą: Urzędnik podatkowy Bader, jedyny pasażer parowca „Generał Chanzy“, który ocalał, dał sprawozdawcy dziennika *Matin* w Barcelonie następujący opis katastrofy: O godz. 4 rano przebudziłem się, a w tej samej chwili mój towarzysz, który spał ze mną w tej samej kajucie, zawołał do mnie, iż okręt ugrzązł. Natychmiast porwałem pas ratunkowy i wybiegłem na pokład. Około 100 metrów od okrętu ujrzałem czarne skałę. Za mną wybiegło na pokład około 40 pasażerów, strwożonych, nie wiedząc co się

dzieje. Powiedziałem, że znajdujemy się w wielkiem niebezpieczeństwie i że należałoby spuścić łodzie ratunkowe na morze. Jeden z podróżnych zauważył, że morze jest zanadto wzburzone i że może lepiej będzie wrócić do kajut. Po słowach tych wszyscy pasażerowie powrócili do kajut, a na pokładzie pozostało 5 czy 6 osób. Nie widziałem na pokładzie ani jednego marynarza, także mostek komendanta był pusty. Z wysiłkiem uczepiłem się masztu. Nagle dwie wielkie fale przeszły przez okręt. Po chwili ujrzałem, że sam jestem na pokładzie i zauważyłem, że okręt tonie. Rzuciłem się w morze, aby dopłynąć do lądu. Słyszałem szmer koło siebie i widziałem pływające beczki i deski: Nagle okręt zniknął z widowni. Uczułem silne uderzenie i straciłem przytomność. Gdy przyszedłem do siebie ujrzałem się w grocie, otoczonej skałami na 30 metrów wysokiemi. Nad ranem opuściłem grotę. Rany, które otrzymałem, sprawiały mi wielki ból, nadto byłem głodny i miałem ogromne pragnienie. Morze rzuciło mi pod nogi worek kartofli, które zjadłem. Po dwugodzinnym wysiłku wydrapałem się na szczyt skały, zkąd w dole ujrzałem małą chatkę. Z trudnością dostałem się do niej i tam więcej gestami, niż słowami, opowiedziałem co się stało. Dano mi tam posiłek, poczem odprowadzono mnie do francuskiego agenta konsularnego w Ciudadella.

* Wybuch kotła. W Kolonii, w jednej z tamtejszych pralni nastąpił onegdaj wybuch kotła. Pięć osób zajętych w pralni, syn właściciela pralni i dwoje dziewcząt, przechodzących przypadkowo obok, odniosło rany.

* Ruggiero Leoncavallo, znany kompozytor — jak donoszą z Medyolanu — przejeżdżając z Rzymu do swej willi w Brissago, zachorował ciężko i leży w jednym z hoteli medyolańskich. Stan jego budzi poważne obawy.

* Zniesienie cenzury teatralnej w Danii. Z Kopenhagi donoszą, że prezes gabinetu przedłożył parlamentowi projekt nowej ustawy teatralnej. Prowadzenie teatru ma być wedle tej ustawy uznane za wolny przemysł, a cezura będzie zupełnie zniesiona.

* Chórzystka księżną. Z Londynu donoszą, że chórzystka Dolly Pornell, występująca w sztuce „My Darling" na scenie Hicks-Theater wyszła za mąż za księcia indyjskiego Nasir Ali Kana, jednego z najbogatszych radżów, posiadającego 80 milionów funtów szterlingów majątku. W upominku ślubnym otrzymała Dolly Pornell dyadem brylantowy wartości 2 milionów koron. Książe Nasir Ali Kan liczy lat 26 i bawi w Londynie od dwóch lat. Obecną swoją żonę zobaczył po raz pierwszy w teatrze i zakochał się w niej odrazu. Dolly Pornell ma lat 18.

* Katastofa na morzu. Z Grünstadt telegrafują: Parowiec „Kambodża", który płynął do Afryki południowej, zatonął wczoraj w nocy koło Hesnaes. Trzynaście osób uratowano, 16 brakuje.

* Eksplozya na parowcu. Z Lizbony telegrafują: Na pokładzie angielskiego parowca „Absyne" nastąpiła eksplozya; zginęło 7 marynarzy, a wielu odniosło rany.

* Milionowa defraudacya. W urzędzie cłowym w Havre wykryto defraudacye cłowe, dochodzące 3 milionów franków.

* Kannibalizm w Brazylii. Z Buenos Aires donoszą do pism paryskich, że w górach na północ od Rio Negro wykryto bandę kannibalów, którzy w ostatnich czterech latach zabili i zjedli 42 podróżnych.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki« dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc luty i zawiera: I. „Julian Dunajewski. Jego poglądy ekonomiczne i skarbowe i działalność ministeryalna. Szkic z dziejów skarbowości austryackiej", napisał Franciszek Szymusik. — II. „Podróże królewicza polskiego późniejszego króla Augusta III. Z dyaryusza rękopiśmiennego", napisał Aleksander Kraushar. — III. „Orawa i jej ludność polska", napisał G. Smólski. — IV. „Felicyan Medard Faleński. Studyum literackie", napisał Włodzimierz Zazula. — V. „Z dziejów archiwum Namiestnictwa we Lwowie", napisał Alojzy Winiarz. — VI. „Żarnowiec i jego okolica. Zarys historyczno-etnograficzny", napisał Wacław Jasklowski. — VII. „Układy o poddanie Warszawy. Głos gen. Prądzyńskiego z d. 9 września r. 1831", napisał Mieczysław Offmański.

»Chantecler« Rostanda, jak to już zaznaczyliśmy, miał licznych protoplastów. Bezsprzecznie jednak najdawniejszym jest oryginalny poemat dramatyczny angielski z XIV. w. Napisał go poeta Chaucer pod tytułem: „The parliament of birds" w r. 1382!

Treść jego następująca:

Bogini przyroda zwołała ptaki na sejm walny w dzień świętej Walentyny i rozkazała im tworzyć pary i zawierać związki małżeńskie. W zgromadzeniu tem odznaczała się urodą niezwykłą pewna orlica, o której względy poczęły wnet zabiegać trzy orły, gwałtownie współzawodnicząc z sobą. Z kolei zabierają głos, domagając się pięknej orlicy w małżeństwo. Spór staje się tak ostrym i gwałtownym, że wszystkie inne ptaki zaczynają niecierpliwić się i protestować. Wówczas gęś, kukułka i kaczka obejmują rolę pośredników i mówią wszystkie naraz. Ale bogini przyroda orzeka, że jeden tylko mowca ma zabierać głos w imieniu każdego rodzaju skrzydlatych istot. Sokół przedstawiać będzie ptaki krwiożercze, gęś ptactwo wodne, turkawka ptactwo żywiące się ziarnem; wreszcie kukułka zabierze głos w imieniu tych, które żywią się robaczkami.

Najprzód tedy przemawia sokół i orzeka że orlica ma poślubić najwspanialszego z trzech współzawodników — orła królewskiego.

Gęś zaś powiada:

„Zamilczcie wszyscy i słuchajcie co mówię ja, która mam umysł bystry i dwuznacznych sytuacyj nie lubię. Otóż każdemu, chociażby bratem moim był, doradzam: Jeżeli ta, którą umiłował jest dla niego nieczuła, niech ukocha inną!"

Przeciw temu jednak hałaśliwie zaprotestował krogulec, poczem zabrała głos turkawka i rzekła:

„Oby Bóg strzegł kochanka od niestałości!

Choćby nawet jego umiłowana odepchnęła go, niech jej pozostanie wiernym, mimo jej obojętności, aż do śmierci!"

— Dobrze mówi! zawołała kaczka.

Teraz przemówiła kukułka, a głos jej nie był wcale litościwego serca głosem. Oto co rzekła:

„Niech każdy z tych trzech orłów pozostanie samotnym przez całe życie. A skoro żadne porozumienie nastąpić nie może, nie zajmujmy się więcej tą sprawą".

Te nielitościwe słowa oburzyły całe zgromadzenie, a jeden z obecnych wyraził to oburzenie w następujących słowach, skierowanych do kukułki:

„Morderco wróbla! żarłoku dziki i dyabelski, zjadaczu robaczków, obyś na zawsze pozostał bezżennym i oby rasa twoja zaginęła!"

A wówczas przemówiła znowu bogini przyroda i rzekła, że po rozważeniu dokładnem wszystkich okoliczności, należy pozostawić pięknej orlicy wybór małżonka. Ten, którego swoim wyborem zaszczyci, będzie w tym turnieju zwycięzcą.

— Jednakże, dodała bogini, sokół bardzo rozsądnie doradzał orlicy, aby wybrała sobie za pana i małżonka, najszlachetniejszego z trzech kandydatów — orła królewskiego!

Nie trudno się domyśleć w tym poemacie alegoryi. Ta piękna orlica to Anna córka cesarza Karola IV. Około roku 1380 zabiegali o jej rękę trzej kandydaci: Ryszard II. król angielski, pewien książę bawarski i margrabia nadreński. Rokowania trwały rok cały, „orzeł królewski" Ryszard II. otrzymał rękę Anny w r. 1382.

Historya nie wyjaśnia jednak kogo przedstawiać miała owa niegodziwa i nielitościwa kukułka, ten „żarłok dziki i dyabelski", — widać stąd jednak, że tak w czasach starożytnego poety angielskiego, jak i w naszej epoce, a świadczy o tem nocne ptactwo Rostanda, nie brakło zawistnych i mściwych istot, dybiących na życia wróbelków i zgubę koguta.

(mr.) **Dr. Bertold Merwin:** „Żydzi w powstaniu 1863 roku". Lwów 1910. W epoce sztucznie podsycanego separatyzmu narodowościowego wśród ludności żydowskiej, z niekłamanem zadowoleniem przeczyta każdy interesującą broszurkę dr. Bertolda Merwina, której tytuł sam wyjaśnia zawartość sumiennie skreślonego historycznego drobiazgu. Autor w ogólnych zarysach podaje ewolucyę wśród szerokich warstw żydowskich od chwili opuszczenia przez nie szczelnie zamkniętego przed obcym wpływami ghetta, do najnowszych czasów. Asymilacya ludności żydowskiej z miejscową w dwu popłynęła kierunkach: jedna była towarzyską, wytwarzając w epoce reakcyi światły, z postępem czasu idący typ Żyda niemieckiego, w którego salonie gromadził się cały kwiat literatury, nauki i sztuki; druga wydała typ Żyda polskiego, z przedziwną intuicyą odczuty przez Mickiewicza w „Panu Tadeuszu". Żyd polski wypłynął na szerszą widownię dopiero w epoce porozbiorowej Rzeczypospolitej, by krwią własną zrosić pola walk, zdobywać uznanie i odznaki wojskowe, miłość współtowarzyszów broni i szlify wyższych oficerów nawet. Opowieść swą kończy dr. Merwin zestawieniem nazwisk i zwięzłych, o ile się dało, notatek biograficznych, tyczących się Żydów-uczestników powstania w 1863 r. Myśli przewodniej, jaka przyświecała utalentowanemu autorowi omówionego przez nas drobiazgu, jedynie przyklasnąć można.

J. W. Ż. »W krainę dziecka«. Rzecz o uroku dziecięctwa. Lwów 1910. Nakładem księgarni Zienkowicza i Chęcińskiego.

O dziełku tem, napisanem bardzo barwnie, napiszemy obszernie w *Gazecie*; na razie zaznaczamy tylko, że jest to książka, która powinna się znaleźć w ręku każdego, kto zajmuje się psychologią dziecięcą i jej ciekawymi przejawami.

St. Gralewski „Melodye duszy". Lwów Nakładem Maniszewskiego.

O „poezyach" tych da się tylko to powiedzieć, że z poezyą nie mają nic wspólnego. *(s.)*

»Ziemi«, warszawskiego illustrowanego tygodnika krajoznawczego nr. 6 i 7 zawiera, jak i poprzednie zeszyty, szereg bardzo ciekawych artykułów i źródłowych prac, między innemi: „Lud polski na Górnych Węgrzech", „Wycieczki w Nowogrodzkie", „Na wybrzeżach Bałtyku", „O sztuce podhalańskiej", „Pieśniarze przyrody polskiej", „Kroniki", „Recenzye" i t. d. Każdy zeszyt *Ziemi* ozdobiony jest kilkunastoma rycinami, wyraźnemi i rozmieszczonemi z poczuciem estetycznem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek (nowość) „Krysia leśniczanka", (Die Förster-Christel) operetka w 3 aktach W. Buchbindera, muzyka Jerzego Jarno z p. Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, po raz 1 (nowość) „Zakochana" (L'Amoureuse), komedya w 3 aktach Jerzego de Porto Riche, z p. Ireną Trapszo w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Gwiazda Syberyi", dramat w 4 aktach ze śpiewami Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Krysia leśniczanka", operetka w 3 aktach J. Jarno, z p. H. Schuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Marta" czyli „Kiermasz w Ryszmondzie", opera w 4 aktach F. Flotowa, gościnny występ Henryka Drzewieckiego artysty opery warszawskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 4 „Zbrodnia i kara", dramat w 5 aktach na tle powieści Dostojewskiego.

W poniedziałek, po raz 2 „Zakochana", komedya w 3 aktach J. de Porto Riche z p. Ireną Trapszo w roli tytułowej.

We wtorek, po raz 5 „Krysia leśniczanka", operetka w 3 aktach J. Jarno, z H. Miłowską w roli tytułowej.

We środę, „Upiory", dramat w 3 aktach Henr. Ibsena, występ A. Sokolicz roli „Alwingowej".

We czwartek, po raz 6 „Krysia leśniczanka", operetka w 3 aktach J. Jarno, z p. H. Schupp w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek „Na kwaterze", komedya w 3 aktach Antoniego Marsa.

W piątek „Komedya omyłek", komedya w 7 obrazach W. Szekspira. (Ceny zniżone).

W sobotę nowość „Major Barbara", komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W niedzielę „Szczęście Frania", komedya w 3 aktach. „Sezon", fragment sceniczny w 1 akcie Włodzimierza Perzyńskiego. (Pół ceny).

W niedzielę „Major Barbara", komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W poniedziałek „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o g. 7).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Izba handlowa i przemysłowa. Onegdajsze drugie plenarne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej otworzył prezydent o godz. 5 m. 30 po południu. Po załatwieniu formalności wstępnych, sekretarz dr Stesłowicz przedstawił sprawozdanie Biura Izby w czasie od ostatniego posiedzenia plenarnego.

I tak Izba wniosła do Ministerstwa sprawiedliwości memoryał w sprawie pomnożenia senatów handlowych we Lwowie i lepszego ich pomieszczenia, oraz w sprawie utworzenia osobnego sądu handlowego we Lwowie. Odpis memoryału wręczono P. Ministrowi dr. Dulębie i konsulentowi Izby dr. Battaglii z prośbą o poparcie wyrażonych w nim żądań.

Ministerstwo handlu nadesłało sprawozdanie konsulatu austryackiego w Warszawie o spostrzeżeniach, poczynionych na wystawie częstochowskiej. Sprawozdanie wytyka wystawcom tutejszym, że nadesłali na wystawę okazy, nie przedstawiające znaczniejszego interesu dla przemysłowców w Królestwie i przestrzega. aby nie popełniono tego samego błędu na najbliższej wystawie, odbyć się mającej w Warszawie.

Na podstawie uchwały konferencyi członkowej Rządów austryacko-węgierskiego i niemieckiego unormowano warunki eksportu win austryackich do Niemiec w ten sposób, że wina austryackie nie będą podlegały osobnej analizie na granicy niemieckiej, o ile dołączone będzie świadectwo rozbioru, wystawione przez jeden z oznaczonych austryackich zakładów doświadczalnych.

W związku z tą sprawą zostaje zażalenie, wniesione do Izby przez galicyjskich eksporterów win, że posyłanie win do zakładów pozagalicyjskich połączone jest z ogromnemi trudnościami. że zatem zachodzi potrzeba wyposażenia Zakładu chemicznego lwowskiego Uniwersytetu w upoważnienie wystawiania takich świadectw. Izba interweniowała w tej sprawie w Ministerstwach handlu i rolnictwa.

Magistrat miasta Lwowa poruszył sprawę zwołania ankiety, celem wydania fachowej opinii w sprawie przyznania pewnych ulg nowopowstającym przedsiębiorstwom przemysłowym, których produkcya jest znaczniejsza, poziom techniczny wyższy. które zatrudniają większą ilość robotników i nie przedstawiają konkurencyi dla istniejących już przedsiębiorstw. Izba ma zamiar w porozumieniu z Centralnym Związkiem fabrycznym zwołać tę ankietę w najbliższym czasie.

Dnia 3 b. m. deputacya, reprezentująca przeważną część Izb handlowych i Związków przemysłowych i kupieckich. przedstawiła P. Prezesowi gabinetu, oraz PP. Ministrom handlu i skarbu życzenia kół przemysłowych i handlowych w sprawie planu finansowego P. Ministra skarbu, w szczególności w sprawie nowych projektów podatkowych. P. Prezydent Ministrów i P. Minister handlu przyjęli deputacyę bardzo życzliwie. P. Minister skarbu oświadczył, że nie może odstąpić od przedłożonych projektów finansowych. jakoteż od żądania przymusu przedkładania ksiąg handlowych na żądanie władz skarbowych.

Przed kilku dniami zamknięto pierwszy kurs, urządzony przez Instytut technologiczny, mianowicie kurs samorodnego spajania metalów. Izba zamierza urządzić drugi taki kurs w najbliższej przyszłości.

D. 31 stycznia b. r. odbyła się w Ministerstwie kolejowem ankieta w sprawie nowych przepisów o zawieraniu umowy o wstawienie cystern, będących własnością osób prywatnych, do taboru wozowego kolei państwowych. Jako delegaci lwowskiej Izby wzięli udział w tej ankiecie wiceprezydent Baczewski i wicesekretarz Tenner, którzy przedłożyli szereg wniosków, dążących do zmiany tych przepisów na korzyść interesentów. Ministerstwo kolejowe oświadczyło, że będzie się starało w miarę możności uwzględnić te wnioski w nowych przepisach.

Ministerstwo kolei żel. wydało niedawno rozporządzenie, mocą którego stacye kolejowe są obowiązane nadpłaty należytości kolejowych zwracać interesentom w krótkiej drodze bez żadnych dalszych formalności. Izba, celem ułatwienia tej akcyi, podjęła się bezinteresownej rewizyi listów przewozowych.

Sprawozdanie to przyjęła Izba do wiadomości, poczem wicesekretarz p. Tenner referował sprawę połączeń telefonicznych między Monasterzyskami i Buczaczem a Czortkowem, ze Lwowa do Zaleszczyk, między Janowem a Lwowem i z Rozdołu przez Żydaczów do Żurawna. Zgodnie z wnioskiem sekcyi handlowej, uchwaliła Izba oświadczyć się przychylnie w tej sprawie.

Z referatu wicesekretarza dra Korkisa Izba uchwaliła następnie przyznać Abrahamowi Bernsteinowi, słuchaczowi Akademii eksportowej w Wiedniu, stypendyum w kwocie 400 kor., Lidze pomocy przemysłowej we Lwowie subwencyę w kwocie 500 kor., Markowi Kleinowi i Janowi Piotrowi Hryńkowskiemu, uczniom Akademii sztuk pięknych w Krakowie, zasiłki po 150 kor.

Ten sam referent przedstawił sprawę prośby J. Froma, false Haftla, o koncesyę na drukarnię. W myśl wniosku referenta oświadczono się za przyznaniem mu koncesyi na drukarnię akcydensową.

Wicesekretarz dr. Łobaczewski referował sprawę stworzenia biura pomocniczego we Lwowie przez firmę „Skodawerke" w Pilznie. Izba uznała, że w tym wypadku nie zachodzi potrzeba starania się o kartę przemysłową i protokołowanie firmy. W myśl wniosku dra Łobaczewskiego postanowiono oświadczyć się nieprzychylnie o prośbie Jakóba Kozaka o koncesyę na wykonywanie murarstwa w Żółkwi, a to ze względu, że Żółkiew należy do miejscowości, wyłączonych w ustawie budowlanej z r. 1882 z pod przepisów rozporządzenia Namiestnictwa z lipca 1909 co do wydawania koncesyj budowlanych pod łagodniejszymi warunkami.

Na tem zamknięto posiedzenie jawne. Na posiedzeniu poufnem oświadczono się za wydaniem J. Schmiedtowi koncesyi na biuro informacyjne w Horodence, a przeciw prośbie firmy wiedeńskiej „Emil Kuhne" o koncesyę na filię biura informacyjnego we Lwowie.

Lwowski Związek wyrównawczy. Podaże weksli, czeków, przekazów i faktur:

Dnia 8 lutego 1910	1,007.636	K.	64	h.
„ 9 „ „	876.756	„	80	„
„ 10 „ „	2,016.949	„	26	„
„ 11 „ „	1,028.290	„	04	„
„ 12 „ „	1,099.932	„	26	„

Dnia 13 lutego 1910 niedziela
„ 14 „ „ 1,538.324 K. 21 h.
„ 15 „ „ 3,797.177 „ 47„
Razem 11,365.066 „ 68 „
Ogólna suma podaży od 2 stycznia 1910 wynosi 69.968.725 kor. 70 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj wspólnego P. Ministra skarbu br. Buriana na osobnem posłuchaniu, które trwało trzy kwadranse.

= *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza wiadomościom, jakoby rząd niemiecki miał zamiar sprawę zapowiedzianych opłat od żeglugi okrętowej rozwiązać bez względu na istniejące traktaty z państwami zagranicznemi. Rząd stara się sprawę tę rozwiązać w drodze przyjaznego porozumienia.

= Na zebraniu Rady rolniczej kanclerz Bethmann-Hollweg powiedział, że wytrwa w zainaugurowanej przez Bismarcka, a prowadzonej dalej przez Buelowa polityce ekonomicznej, która dąży do wzmocnienia stanowiska Prus.

= W Neuminster (Szlezwig-Holsztyn) odbyły się dwa zgromadzenia, na których omawiano postępowanie policyi z okazyi demonstracyi niedzielnych, na tle reformy wyborczej. Po zgromadzeniu, uczestnicy jego udali się pod ratusz, gdzie wznosili okrzyki przeciw policyi i rzucali kamieniami na urzędników policyjnych. Policya dobyła broni, ale gdy okazało się, iż jest za słaba wobec licznych tłumów, wezwała na pomoc kompanię wojska, która po trzykrotnem wezwaniu tłumu do rozejścia się, rzuciła się nań z najeżonymi bagnetami. Wiele osób odniosło rany. Również kilku urzędników policyjnych jest rannych.

= Na dłuższem posłuchaniu u Ojca św. był wczoraj ks. Jaime Bourbon.

= Wangielskiej Izbie gmin zjawił się wczoraj Chamberlain celem złożenia ślubowania poselskiego. Wszedł prowadzony przez dwu członków swej partyi i syna. Prezydent wyraził Chamberlainowi życzenia z powodu powrotu jego do Izby. Uroczyste otwarcie Izby gmin przez króla nastąpi dnia 21 b. m.

= Deputacya posłów francuskich z senatorem Destournelles na czele wyjechała wczoraj po południu do Petersburga z wizytą do posłów rossyjskich.

= Sejm finlandzki został zwołany na 1 marca b. r.

= Książę Henryk pruski, bawiący w Londynie, złożył wczoraj wizyty prezydentowi gabinetu Asquitowi i ministrowi spraw zagranicznych Greyowi.

= Rząd serbski przedłożył skupczynie żądanie kredytu w kwocie 30.000 dinarów na poufne cele ministerstwa spraw zagranicznych.

= *Chronos*, organ greckiej Ligi wojskowej, na czele numeru zamieszcza oświadczenie tej treści, że mylne są wiadomości, jakoby Zgromadzenie narodowe miało ograniczyć prawa korony, lub też postanowić zmianę osoby na tronie. Zadaniem zgromadzenia narodowego będzie jedynie podjęcie reform wewnętrznych.

= Rząd japoński zawiadomił rząd chiński, że nic nie ma przeciw budowie kolei z Cziniczu do Aigun, jeśli Japończycy wezmą udział w sfinansowaniu tej kolei i jeśli inżynierowie japońscy będą ją budowali.

SEJM.

(82 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu),

Lwów, dnia 17 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·35 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye.

P. Styła poparł petycyę gminy Spytkowic o zapomogę, a p. dr. Lewicki petycyę gminy Stanimira w sprawie wyłączenia jej ze związku sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Glinianach, a przydzielenia do Przemyślan.

Następnie popierał jeszcze p. dr. Lewicki kilkadziesiąt petycyj filii Towarzystwa rolniczego „Silskij Hospodar“, protestujących przeciwko projektowi Rady kultury krajowej, przyczem podniósł, iż mylne są rozsiewane wieści nawet z wysokich miejsc, jakoby posłowie ruscy zgodzili się na ten projekt. Posłowie ruscy przeciwnie są zdecydowani ten projekt zwalczać jako szkodliwy dla ludności rolniczej.

P. Tracz popierał petycyę wydziału powiatowego w Kosowie o udzielenie subwencyi na budowę dróg.

Następnie odczytali sekretarze wniosek nagły: p. dr. Lewickiego w sprawie nielegalnych uchwał Rady szkolnej miejscowej i Rady gminnej w Zamarstynowie; oraz interpelacye: p. Krężla i tow. w sprawie wyborów do Rady szkolnej miejscowej w Mokrem (pow. Pilzno) i w sprawie zapomogi dla ludności włościańskiej, dotkniętej klęskami elementarnemi; p. dr. Korola i tow. w sprawie zwlekania rozpisania wyborów do Rady miejskiej w Żółkwi i marnotrawnej gospodarki Rady miejskiej i magistratu w tem mieście; p. dr. Makucha i tow. w sprawie rzekomego prześladowania włościan przez starostwo horodeńskie; p. Dumki i tow. w sprawie zwłoki w załatwieniu protestu przeciw wyborom gminnym w Chodaczkowie małym, w sprawie rzekomych nadużyć Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu wobec nauczycieli i w sprawie lekceważenia praw obywatelskich przez wójta w Romanówce; p. Sandulaka i tow. w sprawie postępowania Rady szkolnej okręgowej w Kosowie; p. Makucha i tow. w sprawie budowy szkoły ludowej w Popieln (pow. Drohobycz); p. dr. Hanczakowskiego i tow. w sprawie zaopatrzenia rodziny po zabitym d. 2 kwietnia 1909 w Jabłonce niżnej robotniku przy tartaku parowym; p. Winniczuka i tow. w sprawie klasy przygotowawczej przy gimnazyum ruskiem w Stanisławowie; p. dr. Kurowca i tow. w sprawie spółki wodnej do osuszenia bagien naddniestrzańskich w Samborze i w sprawie postępowania zarządu lasów i dóbr państwowych względem gospodarza Lewickiego w Jasieniu; p. A. Starucha i tow. w sprawie gościńca z Liska do Węgier.

Z porządku dziennego uzasadniał p. Merunowicz swój wniosek o zezwolenie gminie Jaryczów nowy na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu aż do 1 stycznia 1921 i przedłożył odnośny projekt ustawy.

Wniosek ten przekazała Izba komisyi administracyjnej.

P. Męciński przedłożył z kolei sprawozdanie komisyi drogowej w sprawie petycyi Wydziału powiatowego we Lwowie o podwyższenie subwencyi krajowej na budowę drogi gminnej I. klasy Krasów-Wybranówka z 50 na 75 prc. Referent wniósł o podwyższenie powiatowi lwowskiemu subwencyi krajowej jedynie z 50 na 60prc. rzeczywistych kosztów budowy prowadzonej, począwszy od 1 stycznia 1910.

Po przemówieniach pp. dr. Lewickiego, T. Starucha i Dumki wniosek komisyi drogowej Izba w głosowaniu przyjęła.

Z kolei, po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. dr. Kurowiec, T. Staruch, ks. Kołpaczkiewicz i Winniczuk uchwalił Sejm, w myśl wniosku tej samej komisyi, na ukończenie budowy drogi gminnej I. klasy Rawa-Wulka mazowiecka-Mosty wielkie w terytoryum powiatu rawskiego, podwyższyć tamtejszemu powiatowi subwencyę krajową z 40 na 65prc. rzeczywistych kosztów budowy, a to począwszy od r. 1910.

P. dr. Władysław Kraiński, referował następnie sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyach Reprezentacyj powiatowej w Cieszanowie i Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-(Kleparów)-Jaworów w sprawie budowy kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rossyjskiej koło Płazowa.

Referent domagał się imieniem komisyi uznania wspomnianej kolei za użyteczną i potrzebną ze względu na ogólne interesy kraju, żądając zarazem wezwania Wydziału krajowego:

1. aby w dalszem wykonaniu polecenia udzielonego uchwałą sejmową z 8 października 1908 przeprowadził rokowania z Rządem o utworzenie urzędów cłowych austryackiego i rossyjskiego na wypadek wybudowania kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów, Cieszanów do granicy rossyjskiej koło Płazowa w nadgranicznej stacyi tej kolei lokalnej; 2. aby w chwili, gdy według oceniania Wydziału krajowego zupełne pokrycie reszty kapitału budowy będzie zapewnione, przedstawił Sejmowi wniosek objęcia akcyj zakładowych projektowanej kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów. Cieszanów do granicy rossyjskiej koło Płazowa w sumie nie wyżej niż jednego miliona koron i aby w tym razie przedstawił równocześnie Sejmowi wniosek uchylenia uchwały sejmowej z 8 marca 1907 w sprawie subwencyonowania przez kraj budowy kolei lokalnej z Jaworowa do Bobrówki.

Po przemówieniach pp. T. Starucha, Skwarka i Jampolskiego, którzy poparli budowę wspomnianej kolei, uchwaliła Izba wszystkie wnioski komisyi kolejowej.

P. dr. Battaglia przedłożył sprawozdanie komisyi kolejowej o wniosku p. Żardeckiego i tow. w sprawie przemiany kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów na normalnotorową, żądając jej imieniem polecenia Wydziałowi krajowemu, aby zbadał pod względem technicznym i komercyalnym sprawę przebudowania wąskotorowej kolei Przeworsk-Dynów na kolej normalnotorową i zdał z wykonania tego polecenia jak najrychlej sprawę Sejmowi.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Skwarko i Winniczuk powzięła Izba uchwałę w myśl wniosku komisyi kolejowej.

W dalszym ciągu posiedzenia po przemówieniach pp. Winniczuka i Sandulaka, uchwalił Sejm w załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. ks. Senyka w sprawie obwałowania Dniestru od gminy Uście do gminy Brzezina, w powiecie żydaczowskim, polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał potrzebę obwałowania rzeki Dniestru od ujścia Tyśmienicy w dół, a po wysłuchaniu żądań interesowanych gmin i obszarów dworskich, zarządził w jak najkrótszym czasie opracowanie projektu obwałowania i przedłożył Sejmowi projekt ustawy, zapewniającej wykonanie robót przy pomocy państwowego funduszu melioracyjnego.

P. dr. Maiss w załatwieniu sprawozdania komisyi administracyjnej przedłożył z kolei 35 projektów ustaw, zezwalających na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu gminom miast: Bełza, Bochni, Brodów, Dobromila, Grybowa, Drohobycza, Jarosławia, Jasła, Kołomyi, Krosna, Lubaczowa, Myślenic, Nowego Targu, Pizna, Podgórza, Przemyśla, Rzeszowa, Sambora, Sanoka, Starego Sącza, Skawiny, Sokala, Starego Sambora, Stryja, Tarnopola, Tarnowa, Wieliczki, Żółkwi, Złoczowa, Wadowic, Jaworowa, Rohatyna, Brzeżan, Gorlic i Gródka Jagiellońskiego.

W dyskusyi ogólnej zabrał pierwszy głos p. dr. Makuch i postawił wniosek przejścia do porządku dziennego nad wszystkimi projektami ustaw, ze względu na zgubne skutki, jakie wywiera alkoholizm na społeczeństwo.

Po przemówieniu p. T. Starucha, który występował również przeciw proponowanym ustawom z powodów naprowadzonych przez mowcę poprzedniego, przerwał o godz. 2 po południu JE. P. Marszałek krajowy dalszą dyskusyę do godz. 7 wieczorem.

Przemawiać najpierw będzie jeszcze w dalszym ciągu p. T. Staruch, a następnie, z powodu, iż dyskusya została zamknięta, dwaj mowcy generalni, których wybór nastąpi wieczorem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 lutego. *(Tel. pr.).* W jednym z tutejszych hoteli aresztowano z powodu fałszywego legitymowania się dwu przyjezdnych. Jeden z nich legitymował się jako Sołowiow z Tyflisu i miał przy sobie browning z kilkoma magazynami nabojów, drugi jako Ageonow z Libawy i miał przy sobie rewolwer mauserowski również z magazynami nabojów. Podali, że bawili obaj w Ameryce, a następnie w Charleroi i jadą obaj do Paryża. Ostatecznie Sołowiow przyznał się, że się nazywa Cejzyk; mówi on bardzo dobrze po polsku. Przy aresztowanych znaleziono pismo komitetu socyalistyczno-rewolucyjnego w Nowym Jorku do komitetu w Paryżu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 17 lutego. Prognoza na 18 lutego: W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła poranna, mierne wiatry, mało zmienione, niejeduostajnie.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurnie, mierne wiatry, wyższa temperatura, początkowo pogodnie, później pochmurnie.

Wiedeń, 17 lutego. Koło Wiener Neustadt inżynier Warchałowski dokonał dziś wzlotu na latawcu Farmana w towarzystwie delegata zarządu wojskowego. Wzniósł się kilkakrotnie do wysokości 15 metrów.

Essen, 17 lutego. *(P. A. B.)* Rokowania dyrekcyi fabryki Kruppa z robotnikami nie dały rezultatu, wskutek czego obawiają się wybuchu strejku.

Turyn, 17 lutego. Ks. Abruzzów wygłosił wczoraj w teatrze Vittorio Emanuele dwugodzinny wykład o swej ekspedycyi do Karakoran w Indyach.

Paryż, 17 lutego. Sekwana przybrała wczoraj o 15 centymetrów.

Paryż, 17 lutego. W ministerstwie robót publicznych oświadczają, że wskutek ostatnich deszczów i podniesienia się stanu wody na rzece Marne zachodzi obawa, iż także Sekwana przybierze.

W Alfortville i innych miejscowościach pobliskich musiano z obawy przed powodzią ponownie opróżnić domy.

Montreal, 17 lutego. Wczoraj podpisano tu umowę handlową między państwem niemieckiem a Kanadą.

Kopenhaga, 17 lutego. *(P. A. B.).* W jednym z tutejszych klubów oficerskich po spożyciu kolacyi kilku oficerów zachorowało wśród objawów otrucia. Przypuszczają, że był to akt zemsty.

Sztokholm, 17 lutego. Marszałek dworu hr. Essen zachorował z powodu spożycia zatrutych potraw. Lekarze i rodzina odmawiają wszelkich wyjaśnień. Kilka osób, które razem z nim jadło obiad, również zachorowało. Stan zdrowia bar. Essena jest groźny. Również żona jego zachorowała. Sprawa jest dotychczas niewyjaśniona.

Londyn, 17 lutego. Komitet strejkowy górników w Northumberland zawiadomił górników, iż strejk jest ukończony, a wszystkich, którzy nie wrócili jeszcze do pracy, wezwał, aby przeprowadzili rokowania celem ukończenia strejku.

Konstantynopol, 17 lutego. Powołane na nadzwyczajne ćwiczenia rezerwy wojskowe przybyły dziś do Konstantynopola. Ministerstwo robót publicznych ogłasza, że rząd postanowił budowę kolei z Trebizondy do Erzerum.

Saloniki, 17 lutego. Skazanego na śmierć przywódcę bandy Dynga przewieziono pod silną eskortą do Ferres, gdzie dziś będzie publicznie powieszony.

Saloniki, 17 lutego. Parowiec „Selanik“ z batalionem, pionierów 6 armatami i 25 buntownikami z Konstantynopola odpłynął do Prewery.

St. Jago de Chile, 17 lutego. Wiele osób znajomych osobiście Cooka twierdzi z całą stanowczością, że Cook znajduje się tutaj i mieszka wraz z żoną pod nazwiskiem Prig. Rzekomy Prig zaprzecza temu, jakoby był identyczny z Cookiem.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wilno, 17 lutego. *(Tel. pryw.). Goniec Wileński* na podstawie informacyj otrzymanych ze źródła dobrego, zapewnia, że zawieszenie w urzędowaniu generał-gubernatora wileńskiego jest już zadecydowane. Naczelnik kancelaryi generał-gubernatorskiej Stankiewicz ma zająć inne stanowisko.

Petersburg, 17 lutego. *(Tel. pr.).* Komitet wykonawczy neosłowiański w myśl swej uchwały wybrał komisyę, mającą rozważyć raz jeszcze kwestyę polsko-rossyjską i uchwalić program jej rozwiązania, któryby obowiązywał wszystkich neo-słowian. Do komisyi tej, której przewodniczącym będzie Chomiakow, a sekretarzem Wołodimirow, wybrano: Krasowskiego, Makłakowa, Lwowa, Bobrińskiego, Olizara, Dmowskiego, Straszewicza i Dymszę. Komisya rozpocznie swe obrady przy końcu lutego.

Petersburg, 17 lutego. Dyrektor departamentu policyi oświadczył na posiedzeniu komisyi nietykalności osobistej, że rząd przedłoży projekt w sprawie zmiany stanów nadzwyczajnych na stan normalny, dodał atoli, że naczelnicy tych obwodów i gubernij, w których panuje dziś stan wyjątkowy, otrzymają pewne pełnomocnictwa.

Petersburg, 17 lutego. *(Tel. pryw.).* P. Kramarz opuścił Petersburg w nastroju wielce pesymistycznym. W chwili dzisiejszej trudno przewidzieć los zjazdu sofijskiego. — Wobec deklaracyi polskiej zarówno Czesi, jak i liberalni Rossyanie znajdują się w trudnem położeniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 674·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 812·50, Akcye Anglobanku 315·—, Akcye Unionbanku 605·—, Akcye Länderbanku 504·—, Akcye Bankvereinu 553·25, Akcye Bodencredit 1175·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 676·—, Akcye kolei państwowych 759·—, Akcye kolei Południowej 122·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5490·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 742·—, Akcye Rima Muranyi 660·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2602·—, Akcye Fabryki broni 709·—, Akcye Tureckie tytoniowe 372·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 844·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 95·05, Austryacka Renta koronowa 95·—, Węgierska Renta koronowa 92·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·95, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 235·—, Marki 117·60, Rubel 255·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·10. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 16 lutego 1910

79 — 1 — 6 — 11 — 88

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 2 i 16 marca 1910.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 17 lutego 1910

Hotel George'a.

PP. D Lipschütz z Wiednia, ks. M. Pinińska z Krakowa, M. Kossowski z Warszawy, L. Miąsik z Rozwadowa. hr. M, Baworowski z Germakówki, M Zychoń z Bojanic, E. Mazarski z Rossyi, A. Kinne z Rossyi.

Hotel Victoria.

PP. ks. J. Rudnicki z Rosssyi, W. Dębski ze Złoczowa.

Hotel „Austria".

PP. K. Wiśniowski z Rossyi, A Świeżowska z Rossyi, H Kiełczewska z Rossyi.

Hotel Sans-souci.

P. K. Winter z Rossyi.

Hotel Europejski

PP. W. Ciepielowski z Popowiec. W. Tyrenhaus z Rossyi, W. Strovnowski z Rossyi, br. W. Jabłonowska z Zagwoździa, M. Wysocki z Domaszowa. M Burzyński z Buczacza, br. J. Błażowski z Czeremchowa.

Hotel Francuski.

P. K. Sedlaczek z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 lutego.

	płacą (waluta kor.) K	h	żądają (waluta kor.) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	692	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	415	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	554	—	561	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	112	—	122	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(Przy pozycyach II i III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 lutego 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·10	95·30
styczeń-lipiec	95·10	95·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·05	99·25
kwiecień-październik	99·—	99·20
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	172·—	176·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	245·25	251·25
„ „ 1864 po 100 zł.	324·50	330·50
„ „ 1864 po 50 zł.	324·50	330·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·85	290·85
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·95	118·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·—	95·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·90	115·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·25	457·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·—	120·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·85	95·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·—	96·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·70	97·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·70	96·70
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·05	117·05
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·10	114·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·55	92·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	155·35	161·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	216·—	222·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·—	222·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·25	94·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	103·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·80	101·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·20	94·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·55	91·55
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104.90	110·90
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	232·75	235·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·10	96·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	275·—	281·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·90	93·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·40	99·40
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·—	113·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	112·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·25	103·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	26·50	30·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	531·—	541·—
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	120·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78·—	82·—
Palfy 40 zł. m. k.	243·—	245·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·—	69·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	39·80	43·80
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	78·—
Salma 40 zł. m. k.	288·—	300·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	118·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·90	318·90
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3700·—	3710·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	673·75	675·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	813·75	814·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	686·—	688·50
Gal. banku hip. 200 zł.	683·—	687·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	417·50	420·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	507·40	508·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776·—	1786·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	606·80	607·80
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	257·—	258·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·50	256·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5405·—	5415·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·—	407·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·50	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	332·—	338·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1080·—	1089·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	786·—	792·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	835·—	845·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	744·25	745·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2609·—	2619·—
Schodnicy 500 kor.	543·—	549·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	366·—	367·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	293·—	294·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·52½	240·75
Paryż za 100 franków	95·47½	95·66
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·52½	117·72½
Włoskie banki	94·92½	95·10
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·52½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·51	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	2·54¾	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. VI. 4491/9 (3) (1732)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 10 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 276 gm. Tarnow-Zawale objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 20 koron.

Najniższa cena wynosi 6.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. E. 3289/9 (3) (1759)

Na żądanie Gitli Glas z Przemyślan, odbędzie się dnia 4 marca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacya: 1. 4/8 części lwh. 114, 2. całej realności obj. lwh. 115, 3. 5/8 części lwh. 1448, 4. 5/8 części lwh. 1449 gminy Białe wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: 1. 4/8 części lwh. 114 na kwotę 59 kor., 2. cały lwh. 115 na kwotę 1045 kor., 3. 5/8 części lwh. 1448 na kwotę 265 kor. 62 hal. i 4. 5/8 części lwh. 1449 na kwotę 648 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 39 kor. 32 hal., ad 2. kwotę 696 kor. 66 hal., ad 3. 177 kor 08 hal., ad 4. 432 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Przemyślany, dnia 28 stycznia 1910.

Oddział 13, L. 29 z r. 1910 (1492)

Aviso.

Podług ogłoszenia c. i k. Ministerstwa wojny z dnia 1 lutego 1910, Oddział 13, L. 29. zamierza Ministerstwo, zapotrzebowanie odzieży i materyałów suknianych i wełnianych na czas od 1 stycznia 1912 do końca roku 1921, pokryć w drodze publicznej konkurencyi i zaprasza solidne i zdolne fabryki sukna, które jednakowoż w konzorcya połączyć się muszą, do udziału w konkurencyi:

Wartość pieniężna dostaw wynosi w przybliżeniu:

3,561.000 K na konsorcyum dla składu mundurów Nr. 1 w Bernie i Nr. 4 Wiedniu (Kaiserebersdorf).

1,526.000 K na konsorcyum Nr. 3 w Gösting pod Grazem.

2,912.000 K „ „ w Budapeszcie.

Pisemne oferty mają być do podanego Ministerstwa do dnia 2 maja 1919 wniesione i każde oferujące konzorcyum ma złożyć wadyum w kwocie:

178.080 K na konzorcyum dla składu mundurów Nr. 1 i 4.

76.320 K „ „ „ „ „ Nr. 3.

145.600 K „ „ „ „ „ Nr. 2.

Bliższych szczegółów można się dowiedzieć z ogłoszenia pełnej treści, podanego w dzienniku urzędowym, dodatek do „Wiener Zeitung“ z dnia 6 lutego 1910, potem w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 15 lutego 1910.

To ogłoszenie i należący do tego zarys ugodowy z formularzem ofert można przeglądać w intendanturach komend terytoryalnych, w wyż wymienionych składach mundurów potem w Izbach handlowych i przemysłowych.

Pojedyncze egzemplarze zarysu ugodowego i formularza ofert otrzymać można w składzie mundurów Nr. 1 w Bernie po cenie 1 kor. za zarys ugodowy a 10 hal. za formularz oferty.

Lwów, dnia 9 lutego 1910.

C. i k. Intendantura 11. Korpusu.

(1699 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 21 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: większa ilość książek, różne sukna, towary korzenne, srebro, porcelana, kasa, meble, dywany i obuwie.

Wtorek 22 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: dywany, kosztowności, powóz gumowy, lornetka, perły, złoto, obrazy, książki i meble.

Środa 23 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, kasa, fortepian, meble, różne materye i broszury.

Czwartek 24 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, towary galanteryjne, obuwie, kasa, beczułka koniaku i meble.

Piątek 25 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: wyroby koszykarskie, książki, obrazy, meble, fortepian, pianino, urządzenie sklepowe.

Sobota 26 lutego 1910 od 4 do 8 godziny po południu: flobert, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14 lutego 1910.

L. cz. E. 1967/9 (2) (1682 3—3)

Edykt.

Dnia 28 lutego 1910 r. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 18/48 i 3/60 części realności lwh. 247 gm. Łukowica.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta, przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 23 stycznia 1910.

L. cz. E. 820/9 (7) (1665 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Apolonii z Matuszków Zielińskiej, gosp. w Spytkowicach, zastąpionej przez adw. dr. Wielgusa, odbędzie się dnia 25 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 111/114 części realności lwh. 530 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej.

Cząstki nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1045 k r. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 697 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 6 stycznia 1910.

L. cz. E. 4733/9 (10) (1675 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 35 sądu tutejszego licytacya realności w Samborze dzielnicy Powtórnia lwh. 443 z pn.

Plac budowlany, role, 2 domy, budynek gospodarczy i ogrodzenie oceniono łącznie na 10.272 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6868 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 47.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. 4737/9 (1736)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 11 marca 1910 godzina 3 po południu (sala rozpraw) odbędzie się licytacya:

a) całego lwh. 539,
b) całego lwh. 982,
c) połowy lwh. 196,
d) 3/4 części lwh. 763 gminy Soroki.

Wartości szacunkowej:

a) na 1300 kor.,
b) na 1100 kor.,
c) na 400 kor.,
d) na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 866 kor. 66 hal.,
ad b) kwotę 733 kor. 32 hal.,
ad c) kwotę 266 kor. 66 hal.,
ad d) kwotę 1026 kor. 66 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 25 stycznia 1910.

L. cz. E. 1604/9 (6) (1766)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 marca 1910 o godzinie 11 minut 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całej realności lwh. 877 gm. Budziwój objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 3.080 kor.

Najniższa cena wynosi 2053 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. E. 3513/9 (4) (1746)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Buhsbauma odbędzie się dnia 1 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya połowy realności objętych lwh. 763 i 2038 ks. gr. gm. Halicz.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) na 712 koron 50 hal., b) 112 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 474 kor. 66 hal., ad b) 75 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki litytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. 1609/9 (5) (1737 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Fränkla w Busku odbędzie się dnia 23 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 179 gminy Grabowa gospodarstwa włościańskiego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1.623 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 1.082 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. E. VIII. 1929/9 (10) (1740)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Romana Schiffa, kupca w Rzeszowie, zastąpionego przez adw. dr. Arnolda Segala, odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacya jednej ósmej części realności lwh 77, 79, 111, 160, 319, 457, 528, 536, 545, 676, gm. Truskawiec i 1 16 (jednej szesnastej) części realności lwh. 78 gm. Truskawiec składających się z chaty, stajni, 2 stodół, gruntu, łąk i willi dla kąpielany o 15 pokojach (11 pokoi w parterze 4 pokoje na poddaszu, wraz z przynależytościami, składającemi się z ogrodzenia, studni, narzędzi ekonomicznych drzew owocowych i urządzenia w 15 pokojach dla kąpielany.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione razem z przynależytościami na kwotę 2558 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi za 1/8 części realności lwh 77 gm. Truskawiec wynosi 1.121 kor. 79 hal., za 1 16 części lwh. 78 gm. Truskawiec kwotę 25 kor. 81 hal., za 1/8 część lwh. 79 gm. Truskawiec 6 kor. 67 hal., za 1/8 część lwh. 111 tej ks. 75 kor. za 1/8 część lwh. 160 tejże księgi 41 kor. 67 hal., za 1/8 część lwh. 319 tejże księgi 5 K. 82 hal., za 1/8 część lwh. 457 tej ks gi 91 kor. 63 hal. za 1/8 część lwh. 528 tejże księgi 12 kor. 49 hal., za 1/8 część lwh. 536 tej księgi 49 kor. 98 hal., za 1/8 część lwh. 545 tej księgi 5 kor. 82 hal., zaś za 1/8 część lwh. 676 gm. Truskawiec 91 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Drohobycz, dnia 15 listopada 1909.

L. cz E. IX. 1740,9 (8) (1733)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 14 tutejszego sądu odbędą się dnia 18 marca 1910 następujące licytacye:

o godzinie 10 rano realności objętej lwh. 735 gminy Szehynie ocenionej na 1.669 koron.

Najniższa oferta wynosi 1.112 koron 66 hal.;

o godzinie 4 po południu realności lwh. 255 gminy Przemyśl, celem zniesienia współwłasności tej realności, ocenionej na 5.560 kor, przynależności na 13 koron na warunkach ustalonych uchwałą z dnia 23 stycznia 1910 E. IX. 1740/9 (7).

Najniższa oferta wynosi 5.573 kor.

Warunki licytacyjne ustalone uchwałą z dnia 10 września 1909 E. IX. 1201/9 (10) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX

Przemyśl, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. E. 793 9 (11) (1757)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1910 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya 6/7 części realności lwh. 134 ks. gr. gm. Szczutków stanowiącej pb. lk. 116.

Nieruchomość w 6/7 częściach wystawiona na licytację jest oceniona na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 33 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 23 stycznia 1910.

L. cz. E. XIV. 2812/9 (6) (1731)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi ze Strużików 1 v. Gołębiowskiej 2 v. Kanarkowej w Półwsiu Zwierzynieckiem zastąpionej przez adw. dr. Frühlinga, odbędzie się dnia 18 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ulicy Św. Jana 22 I. piętro Nr. 34 licytacya połowy realności lwh. 1713 w Krakowie zobowiązanych Józefy Krzeszowej, i małoletnich Mikołaja Stanisława, Jerzego, Tadeusza i Jadwigi Gurdków własnej. Realność lwh. 1713 w Krakowie składa się z parceli bud. l. 1.052 obszaru 493 m.² przy ul. św. Wawrzyńca, na której stoi dom parterowy, drewniany, stary l. or. 15 w podwórzu, budynek parterowy murowany i stare szopy drewniane i komórka. Przynależności brak.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 5 312 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2 656 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. E. 2726/9 (1753 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Przeworsku, odbędzie się dnia 28 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 443 ks. gr. gm. Mościska wraz z przynależnościami, składającej się z dwu domów ze stajnią, szopy, placu budowlanego powierzchni 234 m.² i gruntów obszaru 96 arów 84·70 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2727 kor.

Najniższa cena wynosi 1818 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do postępowania licytacyjnego przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 25 stycznia 1910.

L. cz. E. 2229/9 (5) (1769)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Katarzyny Harrer w Wiedniu zastąpionej przez adw. dr. H. Steinbergera we Lwowie odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya realności lwh. 496 gm. Zamarstynów, składającej się z parc. gr. 17/14 ogród bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 261 kor.

Najniższa cena wynosi 174 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. 1742/9 (3) (1751)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego Franciszka Banasika w Jeleniu, odbędzie się dnia 10 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacya połowy realności lwh. 669 gminy Jeleń, zobowiązanego Józefa Szczepanika własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 30 stycznia 1910.

L. cz. E. 2178/9 (12) (1747)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Judy Süssera jako cessyonaryusza Kasy Zaliczkowej „Nadzieja" w Haliczu odbędzie się dnia 15 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya:

a) całej realności lwh. 102 gm. Błudniki;

b) 1/5 części realności lwh. 66 gm. Błudniki;

c) całej realności lwh. 930 gm. Błudniki, składających się z chaty, stodoły, komory, szopy, stajni i gruntów ornych wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1150 kor., ad b) na 2916 kor. 60 hal., ad c) na 38 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 766 kor. 67 hal., ad b) kwotę 2051 kor. 07 hal., ad c) kwotę 25 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 24 stycznia 1910.

L. cz. E. 714/9 (3) (1735 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Króla zastąpionego przez adwokata dr. Gucwę odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya:

a) połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. Przeczyca,

b) połowy realności lwh. 96 tejże gminy katastralnej,

c) całej realności lwh. 98 tejże gminy katastralnej objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ad c) z wozu, 2 krów, pługa, bron i 2 koni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1149 kor. 37 hal., ad b) na 92 kor. 20 hal., ad c) na 3722 kor. 85 hal., przynależności zaś na 425 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 766 kor. 25 hal., ad b) 61 kor. 47 hal., ad c) 2765 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Brzostek, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. E. 1726/9 (1734 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rachmiela Kahanego kupca w Bolechowie odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godzinie 10 przed popołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie licytacya całych realności lwh. 1179, 870 i 1047, 1/6 części realności lwh. 342 i 1/12 części realności lwh. 343 ks. gr. Lisowice wraz z przynależnościami opisanemi w protokole ocenienia z 16 października 1909 E. 1726/9.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: a) realność lwh. 1179 wraz z przynależnością na 7183 kor., b) realność lwh. 870 wraz z przynależnością na 480 kor., c) realność lwh. 1047 wraz z przynależnością na 1220 kor., d) 1/6 części realności lwh. 342 wraz z przynależnością na 291 kor. 33 hal., e) 1/12 części realności lwh. 343 wraz z przynależnością na 8 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4788 kor. 66 hal., ad b) 320 kor., ad c) 813 kor. 33 hal., ad d) 194 kor. 22 hal., ad e) 5 kor. 54 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, 15 stycznia 1910.

L. cz. E. 776/9 (1752)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Zimmerspitza odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Kętach licytacya realności lwh. 511, 1240, 1454 ks. gr. gm. kat. Kęty objętych Józefa Antonika własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie:

a) realność lwh. 511 na 9.830 kor. zaś przynależnosai na 46 kor. 40 hal.,

b) realność lwh. 1240 na 1.101 kor. 64 hal.,

c) realność lwh. 1454 na 1364 koron 20 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 6.584 kor. 27 hal., ad b) 734 kor. 40 hal., ad c) 909 koron 47 hal. i poniżej tych cen sprzedanie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 6 lutego 1910.

Ч. сп. Е. III. 3573/9 (10) (1738)

Оголошене перетаргу.

Дня 8 цьвітня 1910 о 9 годині рано в низше означенім суді, комната ч. 9 відбуде ся перетарг: I. 1/5 части реальности вик. гіп. ч. 1255, II. цілої реальности вик. гіп. ч. 1772 гром. Микуличин.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: ad I. на 900 кор., ad II. на 900 кор.

Найнизша подача виносить: ad I. 600 кор., ad II. 600 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія перетаргу і грамоти, відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді комната ч. 11 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Делятин, дня 3 лютого 1910.

Upadłości.

L. cz. 7/7 (84) (1722)

W konkursie Eisiga Steinberga celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 20 lutego b. r. wyznacza się audyencyę na 21 lutego b. r. o 11 godzinie rano w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, b. Nr. 16.

Przemyśl, 9 lutego 1910.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 293/pr. (1493 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad c. k. strażników cywilno policyjnych przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie, z poborami unormowanymi ustawą z dnia 25 września 1908, L. 204 Dz. p. p. i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908, L. 234 Dz. p. p. i miejscowym dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 7 marca 1910.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po półrocznej zadawalającej służbie próbnej.

W braku kompetentów zaopatrzonych w certyfikaty, będą ewentualnie uwzględniani podoficerowie wojskowi, względnie obrony krajowej, wykazujący się przynajmniej 6-letnią czynną służbą, o ile zresztą odpowiedzą innym przepisanym wymogom.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane, lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na posady te, mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, tudzież znajomość stosunków miejscowych.

C. k. Dyrekcya policyi.

Kraków, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. 187/10 (3556 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w. Żydaczowie, opróżnionej wskutek śmieci c. k. notaryusza ś. p. Kazimierza Abgarowicza i ewentualnej dalszej posady, którąby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania, należycie udokumentowane we właściwej drodze, do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 28 lutego 1910 r. włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 11 lutego 1910.

L. 2119/pr. (1770 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia sześciu posad starszych weterynarzy powiatowych w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami rozpisuje się konkurs z terminem do 15 marca 1910.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie w terminie konkursowym za pośrednictwem swej władzy przełożonej względnie za pośrednictwem powiatowej władzy politycznej ich miejsca pobytu do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i dołączyć dowody przepisane ustawą z dnia 27 września 1901 Nr. 148 Dz. p. p.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 lutego 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 26/10 (1) (1588 2—3)

Edykt.

Przeciw nieistniejącej już firmie Ch. Hirschhorn & Sygall w Tarnopolu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Schewacha Hirschhorna syna Schewacha pozew o unieważnienie egzekucyjnego wpisu prawa zastawu dla sumy 475 złr., czyli 951 kor. lwh. 287 ks. gr. Skałat.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw powyższej firmy ustanawia się pana dr. Gottfrieda w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. C. II. 14/10 (1) (1589 2—3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Toporowskiemu, którego obecnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Jędrzeja Kitaja pozew, na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 2 marca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Toporowskiego, ustanawia się kuratora w osobie pana adwokata dr. Gottfrieda, w Skałacie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 4 lutego 1910.

L. cz. Nc. IV. 333/9 (2) (1036 1—3)

Edykt.

Po myśli dekretu nadwornego z dnia 6 stycznia 1842 Nr. 587 z. u. s. wdraża się postępowanie kadukowe co do złożonych w c. k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym w Samborze od przeszło 30 lat następujących depozytów:

L. p.	Nazwisko składcy	Odpisanie depozytu	Kwota K	Kwota h
1	Małoletni Katarzyna, Michał i Stanisława Droński contra Janowi Petela	Książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 2.393	117	60
2	Szymon Fischmann contra Maryanowi Łuczkiewicz	32.870	13	55
3	Juliusz Bischan contra Ehrenberg	6.334	221	28
4	Zakład kredytowy włościański w Samborze contra Jędrzejowi Fiałko	33 218	33	74
5	Urząd podatkowy w Samborze dla Jankla Rotmana, Feiwla Trau, Majera Rachmila, Wolfa i Leiby Weingarten i Efroima Becka	33.217	22	09
6	Elias Kopfinger contra Mosesowi Leibie Schwarzowi	32.871	3	15
7	Feiwel Begleiter contra Bazylemu Sieleckiemu	32.872	19	35
8	Katarzyna Lichwa contra Szymonowi Biegus	32.873	16	20
9	Izrael Kreppel contra Berlowi Spandorf	32.874	17	64
10	Masa niewiadomego właściciela	32.875	7	80
11	Masa ś. p. Jana Pawła Jedlińskiego	15.508	9	52
12	Moses Treibitsch contra Jan Hilder	32.857	13	31
13	Ks. Onufry Łucki contra Janowi Kulczyckiemu	33.219	89	28
14	Juda Spiegler contra Mikołajowi Warsch	32.806	14	56
15	Ołeksa i Mikołaj Kokodyniak i Dańko Stefaniszyn	32.838	11	—
16	Błażej Żuk, Michał Cap, Fedio, Iwan, Michał i Hryć Pawlik	33.220	465	10
17	Masa ś. p. Maryanny Szwaj	3.523	4	94
18	Masa spadkowa Maryi Turczyn 2o Kwolik	3.527	5	20
19	Maryanna Bodak contra Petroneli i Magdalenie Mikolicz	4.565	100	—

Wzywa się przeto właścicieli wymienionych depozytów, ażeby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego po odbiór tychże się zgłosili i prawa swe wykazali w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. T. 80/9 (1) (1702 1—3)

Edykt.

W stanie biernym realności pod lk. 148 3/4 we Lwowie położonej, a objętej lwh. 108 dz. III. ks. gr. gm. kat. Lwów zaintabulowane są następujące wierzytelności:

1. Wedle k. C. p. 8 lwh. 108 dz. III. m. Lwowa zaprenotowanego od dnia 31 marca 1845 na podstawie uchwały sądowej z dnia 25 kwietnia 1845 obowiązku masy Herscha Josefowicza zapłacenia sumy 253 złr. 7 1/2 kr. m. k. z procentami od 15 maja 1842 do 15 listopada 1844 w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 we Lwowie Herscha Josefowicza własnej na rzecz Ettli Grabscheid.

2. Wedle k. C. p. 11 lwh. 108/III. m. Lwowa zaprenotowany od dnia 30 września 1845, wskutek polecenia sądowego z dnia 30 września 1846 l. 23.399 obowiązek spadkobierców Herscha Josefowicza zapłacenia sumy 146 złr. 40 kr. m. k. z dochodów części realności lk. 148 3/4 Ettli Grabscheid własnych za czas od 15 listopada 1844 do 18 kwietnia 1845 w stanie biernym części realności Herscha Josefowicza własnych na rzecz Sary Grabscheid.

3. Wedle k. C. p. 22 tegoż wykazu hipotecznego zaintabulowanego od dnia 24 maja 1857 na podstawie wyroku c. k. sądu z dnia 20 kwietnia 1855 l. 3165 i rozstrzygnięcia wyższego c, k. sądu krajowego z dnia 31 października 1855 l. 1171 obowiązku masy spadkowej Herscha Josefowicza t. j. jego spadkobierców Sary Jitte Rozen ur. Samet, Herscha Dawida Samet, masy Benziona Harz, Gittli Samet ur. Harz i Perli Wieliczker zapłacenia sumy 253 złr. 7 1/2 kr. m. k. zpn. i 146 złr. 40 kr. m. k. zpn. wedle sił masy do urzędu depozytowego na rzecz masy Gitli Grabscheid odnośnie do prenotacyi tych sum w stanie biernym części realności l. 148 3/4 Herscha Josefowicza własnych (jak pozycya 8 i 11).

4. Wedle k. C. p. 9 lwh. 108/III. zaintabulowanego od 25 listopada 1845 na podstawie uchwały sądowej z dnia 11 września 1845, l. 6901 prawa zastawu dla sumy 525 złr. m. k. z 6 prc. odsetkami od 8 stycznia 1841 i kosztami 6 złr. 40 kr. i 7 złr. 11 kr. m. k. w stanie biernym realności lk. 148 3/4 Herscha Josefowicza własnych na rzecz Dawida Herza Sokala.

5. Wedle k. C. p. 10 lwh. 108 III. zaintabulowanego od 9 grudnia 1845 na podstawie aktu darowizny Mindli Sokal z dnia 16 lutego 1843 obowiązku Mindli Sokal oddania piątej części z jednej trzeciej części realności 148 3/4 z zastrzeżeniem dożywocia na tej realności, a dalej obowiązku tejże na wypadek, gdyby taż Mindel Sokal darowaną część domu sprzedała, złożenia ceny kupna sprzedaży za tę część wspólnie z obdarowanym, lub jego pełnomocnikiem do rąk zaufanej osoby z tym dodatkiem, aby ten kapitał umieściła na procent, który Mindel Sokal przez całe życie pobierać ma, po jej zaś śmierci, aby ten kapitał obdarowanemu Abrahamowi Benzionowi Sokal bez żadnej przeszkody oddała w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 Mindli Sokal własnej na rzecz Abrahama Benziona Sokala.

6 Wedle k. C. p. 16 lwh. 108/III. zaprenotowanego jest od 7 października 1850 na podstawie testamentu Herscha Josefowicza z dnia 26 kwietnia 1844 prawa zastawu dla sumy 500 złr. m. k. w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 Fradli Josefowicz własnych na rzecz Abrahama Benziona Sokala.

7. Wedle k. C. p. 12 lwh. 108 III. m. Lwowa zaintabulowanego od 20 maja 1847 roku na podstawie testamentu Herscha Josefowicza z dnia 26 kwietnia 1844, a) prawa Chaji Fradli Josefowicz pobierania dożywotniego dochodu z 2/3 części realności lk. 148 3/4 we Lwowie Herscha Josefowicza własnych z tem jednakże ograniczeniem, że taż z dochodów tych obowiązaną jest zapłacić każdego roku spadkobiercom od dnia śmierci spadkodawcy sumę 100 złr. m. k., tudzież wszelkie inne koszta w testamencie poszczególnione ponosić, dalej prawo zarządzenia tymi częściami realności zpn., b) prawa zastawu dla sumy 950 złr. m. k. i prawa Chaji Fradli Josefowicz zaciągnięcia pożyczki 500 złr. m. k. zpn. i zahipotekowanie tych części realności na zaspokojenie pretensyi Benziona Sokala w kwocie 500 złr. m. k., wreszcie warunek, że Chaja Fradla Josefowicz na wypadek, gdyby ona jakiekolwiek długi po Herschu Josefowiczu zapłacić musiała, musi być bezzwłocznie zaspokojona w stanie biernym 2/3 części realności lk. 148 3/4 masy Hirscha Josefowicza własnych na rzecz Chaji Fradli Josefowicz.

8. Wedle k. C. p. 25 lwh. 108/III. m. Lwowa zaintabulowanego od 1 maja 1865 na podstawie kontraktu najmu z dnia 1 maja 1865 prawa pięcioletniego najmu t. j. od dnia 15 lutego 1866 do 15 lutego 1871 następujących w domu pod l. 148 3/4 znajdujących się części składowych a) 2 pokoi parterowych z oknem na ul. Żółkiewską i na dziedziniec w domu frontowym leżącym, b) pokoju parterowego z jednym oknem i drzwiami szklannemi frontowemi na plac św. Teodora wychodzącemi, c) pokoju na 2-gim piętrze dolnego budynku z 2 oknami na plac św. Teodora wychodzącemi, d) 2 pokoi w oficynie na 2 piętrze z 2 oknami na dziedziniec wychodzącemi, e) 2 pokoi z kuchnią z 3 oknami i szklanemi drzwiami w oficynie w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 Chaim Raab i Ity Bardach własnych na rzecz Miese Jonas.

Na wniosek Henryka recte Berla Herscha Körnera i Róży recte Freidy Racheli Körnerowej będących za świadectwem ksiąg gruntowych właścicielami części realności lwh. 108/III. gm. kat. obciążonej powyższemi wierzytelnościami, wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne po myśli § 118 ust. z 25 lipca 1871 i wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Ettlę Grabscheid, Dawida Herza Sokala, Abrahama Benziona Sokala, Chaję Fradlę Jozefowicz i Miese Jonas względnie ich dziedziców i następców, tudzież wogóle wszelkie osoby, które mają roszczenia co do tych wierzytelności hipotecznych, aby do dnia 1 marca 1911 prawa swe w tut. sądzie zgłosili, ileże po bezowocnym upływie tego terminu zezwolona zostanie amortyzacya powyższych wierzytelności, odnoszących się do nich wpisów.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Gittli Grabscheid, Dawida Herza Sokala, Abrahama Benziona Sokala. Chaji Freidli Jozefowicz i Miese Jonas ustanawia się dla nich kuratora w osobie p. dr. Maksymiliana Frieda, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 grudnia 1909.

(1700 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 11 lutego 1910 wpisano na listę adwokatów: dr. Łazarza Brilla, dr. Henryka Birnbauma, dr. Marcelego Schapirę i dr. Abrahama Judę Stahla wszystkich z siedzibą we Lwowie, dr. Leona Funkensteina z siedzibą w Kołomyi i dr. Eugeniusza Futymę z siedzibą w Założcach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 12 lutego 1910.

L. 388 VII/a (1622)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław Karol 2 im. Baltaziński, zarządca apteki w Schodnicy, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Łańcucie w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. 393 VII/a (1621)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Abraham Hersch 2 im. Wohl ze Lwowa wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Karkowej, lub przy ulicy Kościuszki, lub róg ulicy Opata Hofmana i ulicy Piekarskiej, lub róg ulicy Gliniańskiej i Piekarskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. VII/a 391 (1720)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Saul Fränkel ze Lwowa wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w gminie Lipniku z Leszczynami przy ulicy Haucnowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. 377 VII/a (1599)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Stanisław 2 im. Reinfuss dzierżawca apteki w Zakliczynie wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Grzegorzkach przy ulicy Woźniakowskiego, albo Grzegorzeckiej w gminie Grzegorzki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. 397 VII/a (1618)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Stanisław Reinfuss, dzierżawca apteki w Zakliczynie, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Nowym Sączu przy ulicy Jagiellońskiej, ewentualnie przy ul. Długosza.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. VII/a 396 (1610)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Julian Mirkiewicz z Krakowa, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Gorlicach 1) na rogu Rynku i ulicy Bieckiej, 2) przy ulicy Mickiewica, lub ulicy Żmigrodzkiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. C. I. 84/10 (1) (1762)

Przeciw Józefowi Wojdyło synowi Mikołaja z Węgierki, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Piotra Malca z Węgierki pozew o zapłacenie 200 kor.

Na podstawie wniesionego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 1 marca 1910 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana Emila Müllera c. k. notaryusza w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 9 lutego 1910.

L. tab. VI. 52/97 (1630)

Edykt.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie wniosła podanie o odpisanie bezciężarowe następujących przestrzeni w gminie kat. Sielec potrzebnych do wybudowania III. rampy na stacyi Przemyśl-Bakończyce a mianowicie:

1. przestrzeni 570 s.^{2} z pgr. 292/2 w wyk. hip. l. 47,
2. „ 137 „ „ 317/1 „ „ „ „ 74,
3. „ 156 „ „ 328 „ „ „ „ 133,
4. „ 157 „ „ 318/2 „ „ „ „ 80,
5. „ 305 „ „ 319/1 „ „ „ „ 55,
6. „ 312 „ „ 320/2 „ „ „ „ 18,
7. „ 145 „ „ 322/2 i 143 s.^{2} z pgr. 321/4 w wyk. hip. l. 132,
8. „ 276 „ „ 323/1 w wyk. hip. l. 130,
9. „ 307 „ „ 324/2 „ „ „ „ 76,
10. „ 311 „ „ 325/1 „ „ „ „ 88 i
„ 229 „ „ 334/2 „ „ „ „ 90,
11. „ 193 „ „ 326/2 „ „ „ „ 63,
12. „ 390 „ „ 327/1 „ „ „ „ 33,
13. „ 156 „ „ 330/2 „ „ „ „ 14,
14. „ 290 „ „ 332 „ „ „ „ 73,
15. „ 260 „ „ 333/1 „ „ „ „ 128,
16. „ 399 „ „ 336/1 „ „ „ „ 148,
17. „ 253 „ „ 335 „ „ „ „ 68,
18. „ 16 „ „ 742/1 i 195 s.^{2} z pgr. 742/2 w wyk. hip. l. 94.

Wzywa się po myśli § 22 i nast. ustawy z 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. tych wszystkich, którzyby się czuli pokrzywdzonymi przez bezciężarowe odpisanie tych przestrzeni w swych prawach, ażeby swoje roszczenia najdalej do dnia 15 kwietnia 1910 w tut. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż po upływie tego czasu żadne jakiekolwiek zgłoszenia praw uwzględnione nie zostaną, a także prawa rzeczowe, które dopiero w dniu przybicia edyktu w sądzie powiatowym t. j. 12 stycznia 1910 albo po tym dniu uzyskane by zostały na powyższej przestrzeni przeciw poprzednim posiadaczom takowych nie zostały uwzględnione przy wpisaniu do księgi kolejowej.

Podania wraz z załącznikami zachowuje się w tut. sądzie powiatowym, gdzie je może każdy oglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Przemyśl, dnia 6 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 92/10 (1) (1745)

Edykt.

Przeciw Teodozyi z Chliwów Pawlik z Pętny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stefana Juszczaka z Ropicy ruskiej pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 21 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana adwokata dr. Milleta w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Teodozyę z Chliwów Pawlik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Gorlice, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. C. III. 26/10 (2) (1756)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kutrybie z Lubnia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez gminę Lubień pozew o ustąpienie i oddanie w posiadanie części parceli zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 23 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Kutryby ustanawia się pana Jana Rapacza byłego wójta w Lubniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Kutrybę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Myślenice, dnia 11 lutego 1910.

L. cz. C. II. 74/10 (1) (1739)

Edykt.

Przeciw Janowi Rogowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Jana Mazura w Nagoszynie pozew o 270 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana Stanisława Cholewę wójta w Nagoszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. C. I. 75/10 (1) (1761)

Przeciw Józefowi Derbiszowi z Bystrowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Antoniego Picur z Woli rozwienieckiej pozew o zapłacenie 240 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 1 marca 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Samuela Schorra adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego Jana Derbisza w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. C. IV. 32/10 (1) (1763)

Edykt.

Przeciw Anastazyi Sałamak z Kamionki, obecnie z miejsca pobytu niewiadomej, wniosła Stanisława Kmicikiewicz pozew o 439 kor. 15 hal.

Rozprawa odbędzie się 16 lutego 1910.

Kuratorem pozwanej zamianowano Józafata Stebnickiego z Kamionki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów dnia lutego 1910.

L. cz. C. XI. 101/10 (1) (1773)

Edykt.

Przeciw Zofii Bardach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę Rudolf Pollak i Sp. pozew o 811 kor. 24 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 lutego 1910 o godzinie 9 rano w sali III.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. dr. Raresa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.
Lwów, dnia 4 lutego 1910.

L. cz. C. I. 16/10 (1755)

Edykt.

Przeciw Michałowi Biłas, rolnikowi w Chliplach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Mościskach przez Annę Wilk kucharkę w Drohobyczu pozew o uznanie ojcowska i zapłatę 480 koron, 48 kor. i 80 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 4 marca godzinie 9 rano, biuro Nr. 19.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Kornera w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska, dnia 15 lutego 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 430/9 (1498)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: „Asderball et Luft młynarstwo w Tłumaczyku i Iwanowcach“ po niemiecku: „Asderbal et Luft Mühlenbetrieb in Tłumaczyk und Iwanowce.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Asderball, Ottylia Asderball, Salamon Luft i Feiga Luft, właśc. realności w Kołomyi.

Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy są uprawnieni zbiorowo (collectiv) Josef Asderball i Salamon Luft, którzy pod napisanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy obydwaj podpiszą własnoręcznie swoje imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 12 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II
Kołomyja, dnia 12 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 1170, Oddz. C. I., 1 (1449)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Drukarnia ludowa w Krakowie spółka z ograniczoną poręką.

Kapitał zakładowy podwyższony został o 500 koron i kwota została wpłacona.

Zawiadowcy: Feliks Statter i Ignacy Gross ustąpili.

Wybrani zawiadowcami: Henryk Schiff urzędnik prywatny w Krakowie i Jan Englisch sekretarz miejskiej kasy dla chorych w Krakowie.

Dzień wpisu: 20 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 348 Rg. A. 55 (1454 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Mędrzechów.

Brzmienie firmy: Gorzelnia rolnicza w Mędrzechowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: gorzelnictwo.

Właściciel: Włodziemierz Sroczyński w Bolestawiu, który będzie podpisywać firmę pełnem nazwiskiem umieszczonem pod wyciśniętą stampilią firmy.

Dzień wpisu: 13 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1108 Rg. C. I. 52 (1451)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział C. wciągnięto:

Siedziba firmy: Skawina.

Brzmienie firmy: „Pierwsza galicyjska fabryka wyrobów kamionkowych i szamotowych w Skawinie, spółka z odpowiedzialnością ograniczoną“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya i sprzedaż wyrobów szamotowych i kamionkowych rozmaitego rodzaju.

Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z d. 6 marca 1906 Nr. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie notaryalnym z daty Kraków, 16 listopada 1909 l. rep. 23651.

Czas trwania Spółki nieograniczony.

Kapitał zakładowy wynosi 280.000 kor. t. j. dwieście ośmdziesiąt tysięcy koron i został w jednej czwartej części wpłacony.

Zawiadowcami (dyrektorami) ustanowieni: dr. Arnold Ehrenpreis prywatny, dr. Bruno Falter kupiec i Oskar Merz inżynier, wszyscy w Krakowie zamieszkali.

Uprawnieni do zastępstwa Spółki na zewnątrz i do podpisywania firmy Spółki są wszyscy zawiadowcy.

Podpis firmy: pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną nazwą firmy podpisują swoje imiona i nazwiska albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym prokurę.

Data wpisu: 30 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. Firm. 614/9 Stow. I. 623 (1456)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Olesko.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Olesku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Olesko, 2 grudnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: 1. Nuchim Hecht, 2. Feibisz Barbasz, 3. Izaak Berisch Thumin — członkowie dyrekcyi, a 1. Leisor Paciuk, 2. Jakób Hecht, 3. Hersch Schapira zastępcy członków dyrekcyi — wszyscy kupcy w Olesku.

Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują ważnie dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ nadto podane do wiadomości zwykłymi plakatami w Olesku.

Udziały członków: Udział każdego członka ma wynosić najmniej po 100 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 31 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 577/9 Stow. I. 293 (1457)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Reniów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Reniowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: przełożony zarządu Władysław Pająk.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zebraniu Spółki z dnia 13 października 1909 wybrano przełożonym zarządu Jana Kołtowskiego.

Data wpisu 18 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział II.
Złoczów, dnia 18 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 1218 Stow. III. 37 (1445)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Syndykat Towarzystw rolniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Syndykat Towarzystw rolniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi.

Zmiana statutu: Uchwałą walnego zgromadzenia z 2 grudnia 1909 zmieniono § 39, dotychczasowego statutu — oraz rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia z dniem 31 grudnia 1909.

Likwidatorami zamianowano: Stanisława Karłowskiego dyrektora filii Banku kraj. w Krakowie, Juliana Bielańskiego i dr. Adama Prażmowskiego w Krakowie.

Podpis firmy obecnie: pod wyciśniętą stampilią, lub wypisanem brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacyi“ umieszczą likwidatorzy swe podpisy.

W myśl § 40 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 wzywa się wierzycieli, aby swe pretensye do syndykatu zgłosili.

Data wpisu: 17 stycznia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 11 stycznia 1910

Ч. сп. Фірм. 213/9 (1638)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Дідушиці великі.

Фірма звучить: Молочарска Спілка, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Дідушицях великих.

Дата статуту: 26 жовтня 1909.

Предмет підприємства: Цілию стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту. До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Михайло Бабяк, гр. кат. сотрудник в Дідушицях великих, справник, Іван Сах, рільник в Дідушицях велнких, касиер і Іван Катаровский, рільник в Дідушицях великих, книговодець.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: пять корон.

Відвічальність: до пять разової висоти заявленого уділу, крім того також своїм уділом.

Дата впису: 24 листопада 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ IV.

Стрий, дня 5 листопада 1909.

Ч. сп. Фірм. 1811/9 Стов. II. 187 (1455)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружним яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Рускій Народний Дім“, зареєстроване стоваришенє з обмеженою порукою в Долині“.

в рубриці IV. Долина,

в рубриці VI. Стоваришенє то полягає на статутах з дати 26 падолиста 1909.

Цілею стоваришеня є:

а) куповати і продавати недвижимости для своїх членів,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів,

в) продавати торговлю і доставу товарів для своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм і продажию витворів своїх членів,

д) ширити між своїми членами фахові відомости про всякі области господарства при помочи зборів, викладів, люстраций, наукових рогульок, практичних курсів і вистав як також взірцевих господарств,

е) заохочувати своїх членів до меліорацийних робіт господарских, що запоручують більший дохід з господарства, як також до пиднимання рільничого і домашного промислу, одвітного місцевим відносинам,

ж) давати можність поміщувати на працент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришенє приймати буде капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

з) уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу, та взагалі доконувати пожиточні передприємства економічні для своїх членів.

Заряд стоваришеня складають слідуючі три члени а то:

1. Павло Вівсяник,
2. Павло Сенів і
3. Михайло Татарин, господарі з Долини.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня уміщувані будуть на таблици перед льокалем спілку а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 30 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 6/10 Стов. II. 190 (1728)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих:

в рубриці III. „Каса Брацтва тверезости“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Ґермаківці,

в рубриці IV. Ґермаківка,

в рубриці VI. Стоваришенэ полягає на статутах з дати Мельниця 14 грудня 1909.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунтів і будинкі в цїли веденя вспільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих трох членів:

1. О. Іван Ухач в Ґермаківці,
2. Петро Березний,
3. Іван Гусак, господари тоже в Ґермаківці.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стовиришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 20 січня 1910.

Ч. сп. Фірм. 247/9 (1639)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Чертеж.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Чертежи, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 21 падолиста 1910.

Предмет підприємства: Цїлею Спілки є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів Спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

б) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: 1. Еміліян Кізимишин, господар в Чертежу, настоятель, 2. Павло Гретчин, господар в Чертежу, заступник настоятеля, 3. Іван Кулик, господар в Тарнавцї, 4. Іван Слюзар і 5. Ілько Беленець, господарі в Чертежу, яко члени.

Підпис фірми: Під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня будуть поміщувані на таблици на льокали спілки а в случаю потреби в часописи видаваній для спілок рільничих.

Уділ членів: десять (10) кор., оден член не може мати більше як 5 уділів.

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 20 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ IV.

Стрий, дня 17 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 596/9 Стов. VI. 68 (1561)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торголельний в Перемишли оголошує, що 24 січня 1910 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що вибрані через раду надзираючу „Спілки торговельної „Народний Дім“, стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою в Яворові“, 16 мая 1909 а то дотеперішний член Іван Загаєвич, властитель реальности в Яворові поновно і яко справник, а на місце уступивших Михайла Скальского і Якова Чорнобоя, нові члени: Андрій Молчек, учитель шкіл народних і Іван Вербовий, учитель школи виділової в Яворові, перший яко касиер, а другий яко книговодець, через загальні збори спілки 16 мая 1909 відбуті, зістали затверджені.

Перемишль, 5 лютого 1910.

L. cz. Firm. 118/9 Stow. II. 88 (1502)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm i stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Posada olchowska.

Brzmienie firmy: Wiejska Spółka oszczędności i pożyczek w Posadzie olchowskiej.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Jakób Jajko i Michał Karkarewicz.

2. Członkowie zarządu wybrani: Józef Wojtowicz i Jan Wojcicki, rzemieślnicy w Posadzie olchowskiej, dalej uwidacznia się w rejestrze, że w miejsce Michała Węgrzynowskiego wybrano zastępcą przewodniczącego członka zarządu Piotra Pawlewicza, w którego miejsce wstąpił jako członek zarządu Michał Węgrzynowicz.

Data wpisu: Sanok, dnia 11 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Sanok, dnia 6 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 403/9 poj. I. 277 (1495)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Kozowa.

Brzmienie firmy: Browar piwny Henryka hr. Szeliskiego w Kozowie.

Z powodu zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 19 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 listopada 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 101/9 (1) (1768 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Leopolda Szenderowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla przez wnioskodawcę wystawionego, żyrowanego przez Józefa Krzysztofowicza i Jana Mzniszewskiego, akceptowanego przez Antoniego Popławskiego z daty Lwów dnia 27 stycznia 1909, w 3 miesiące od daty płatnego, a na 2200 koron opiewającego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 grudnia 1909.

L. cz. T. 69/9 (1) (1704 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Starzyńskiego c. k. profesora Uniwersytetu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, a to weksla na kwotę 460 kor. opiewającego opatrzonego podpisami dr. Aleksandra Vogla jako wystawcy i żyranta i podpisem wnioskodawcy jako akceptanta a zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 września 1909.

Kuratele.

L. cz. P. 4/10 (1) (1505)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Starko w Szybalinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Prusa w Szybalinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżanach, dnia 9 stycznia 1910.

L. cz. P. 5/10 (1) (1506)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Kuka w Miec yszczowie.

Kuratorem jej ustanowiono Ilka Kuka w Mieczys czowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 12 stycznia 1909.

L. cz. P. XI. 176/9 (8) (1512)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Andrusia Łastowiaka w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pawliszaka w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. P. 150/9 (6) (1533)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Szota w Jastkowieach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Listwana w Jastkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rozwadów, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. L. 3/9 P. 70/9 (1) (1535)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Smagacz w Terle.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Leona Arnolda adw. w Starym Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Star. Sambor, dnia 27 kwietnia 1909.

L. cz. L. 14/9, (4) P. 243/9 (6) (1536 1—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Józefę Wańczykową z Starego Sącza.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Wańczyka z Starego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. P. V. 69/9 (18) (1543 1—3)

Edykt.

Arnolda Müllera z Macoszyna uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Müllera z Błyszczywód.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. L. 11/9 (5) P. 205/9 (2) (1542)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Zofię z Iwachów Szawarowską w Łukawcu.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Skoczylasa w Łukawcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Założce, dnia 20 stycznia 1910.

L. cz. L. 4/9 (5) (1570)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Kusibaba w Pustkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Tyksińskiego w Pustkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 14 lipca 1909.

L. cz. L. 24 9 (4) (1655)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Iwana Pukasa w Ostrożcu.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Romaniszyna gospodarza w Ostrożcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 28 stycznia 1910.

L. cz. P. XI. 42/9 (7) (1741)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Jana Strzemeckiego, s. Antoniego, zamieszkałego w Uniatyczaah.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Strzeleckiego gospodarza w Uniatyczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Drohobycz, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. P. V. 127/9 (1573)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Podlitejczuka w Chomczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jakima Atamaniuka w Chomczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 9 grudnia 1909.

L. cz. P. V. 112 9 (1574)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Andrija Budzulaka w Chomczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Semena Marczuka w Chomczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 6 grudnia 1909.

Z. P. V. 519/9 (9) (1730)

Edict.

Vom k. k. Bezirksgerichte Kolomea wurde mit hg. Beschluss vom 27 Dezember 1909 Z. P. V. 519/9 (8) über Leutnant Konrad Tippelt des Landwehrinfanterieregiments Kolomea Nr. 36, derzeit in der Landes-Ihrenanstat in Prag, wegen gerichtlichen erhobenen Wahnsinns die Curatel verhängt und der Vater desselben Vinzenz Tippelt in Wildschütz N. 124 (Böhmen) zum Kurator bestellt.

K. k. Bezirksgericht, Abt. V.

Kolomea, am 25 Jänner 1910.

L. cz. L. IV. 18/9 (4) (971)

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Koleszka w Korolówce.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Szczura w Korolówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 7 grudnia 1909.

L cz. P. 205/9 (1648)

Za umysłowo chorego uznano Jerzego Kiczaka w Horodnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Kiczaka w Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 10 sierpnia 1909.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 25/10 (1767)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 6 часописи „Земля і Воля“ з дня 12 лютого 1910 під написею: 1. „Пан Прокуратор“ від слів „Пан прокуратор“ до кінця і 2. „Новий батіг на хлопів“ від слів „Хочуть“ до кінця“ містит в собі знамена провини з § 300 з. к. і арт. III. закона з 17 грудня 1862 Дпд. Н. 8 ex 1863 і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 12 лютого 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 15 лютого 1910.

Zl. 36 (1718)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1910, D 46/10, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung“ vom 30 Jänner 1910 über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft bezüglich der Stellen von „Über die schwerwiegende“ bis „der österreichischen“ und von „In wirtschaftlicher“ bis „zu bezahlen hätten“ des Artikels: „Wie wir Ungarn bekämpfen“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1910, Pr. I. 52/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly“ vom 9 Februar 1910 wegen der Stelle von „Nabozenstvi, vzdy ochotne“ bis „epidemii a valek“ des Artikels: „Konec sveta“; „Verne nase milovani...“ Illustration samt Text von „Kacenko“ bis „nasel“; von „A toz, nebylo-li tam jablka“ bis „jako domky z karet“ des Artikels: „Jablko Evino neexistuje?“; von „Proc cirkev zvolila“ bis „symbolem plodnosti“ des Artikels: „Biblicka holubice“ nach § 122 b, 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1910, Pr. I. 53/10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Pikantni Svet“ vom 12 Februar 1910 wegen der Stellen von „Ostatne jejiz nadherna“ bis „splynula v jedno“, und von „My muzove“ bis „pri cinu“ des Artikels: „Trikotove kalhotky parizske damicky“; von „Hoch slibal cele“ bis „dve tela“ des Artikels: „Panos krasne markysy“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1910, Pr. I. 54 10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zajimave Noviny“ vom 12 Februar 1910 wegen der Stellen von „Ostatne jejiz nadherna“ bis „splynula v jedno“ und von „My muzove“ bis „pri cinu“ des Artikels: „Trikotove kalhotky parizske damicky“; von „Hoch slibal cele“ bis „dve tela“ des Artikels: „Panos krasne markysy“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1910, Pr. I. 9/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 9 Jebruar 1910 wegen der Stelle von „Aber die Sozialdemokratie“ bis „gezogen werden wird“ des Artikels: „Der Beutezug der Landtagsmehrheit“ nach § 76 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1910, Pr. 4/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Pucka Sloboda“ vom 9 Februar 1910 wegen der Korrespondenz aus Podstrana: „Star siromah na kocu“ in der Stelle von „a oni ga povale“ bis „vezanih ruku“ nach § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1910, Pr. 8/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik“ vom 11 Februar 1910 wegen der Stellen von „Povidani Hulky“ bis „organisaci“, von „Tak podcenuje“ bis „nesmrtelnych“ und von „Mlov o tom“ bis „a tisku“ des Artikels: „Povidaui Hulky v masopuste“; von „Tyz ve svem“ bis „na vrbe“ des Artikels: „Novy Etink“; von „Spalte vsechny“ bis „cirkev tanci“ des Artikels: „Z Rosece u Jindr. Hradce“ nach § 302, 303 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu środnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi. Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopauego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina). Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö. Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza **Jasła**, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	5·35	Winnik.
—	6·36	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	5·53	do Winnik.
—	6·32	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 9 rano do 12 w południe.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Na post
poleca
Księgarnia Gubrynowicza i Syna
we Lwowie
J. ALBINOWSKIEJ
OSZCZĘDNE OBIADY POSTNE.
Cena K. 1·—, z przesyłką K. 1·35.

50 kor. tygodniowo zarobku

albo 50—60% prowizyi otrzyma każdy przez objęcie sprzedaży moich **szyldów i innych wyrobów z aluminium.** Wspaniałe nowości gwarantują, że w sklepach jeszcze się nie znachodzą. Wyroby z aluminium z łatwością można sprzedać. Wyjaśnienia i wzory darmo Niechaj każdy pospieszy się z zapytaniem. Korespondentka wystarczy. Korespondencya w języku niemieckim.

Anton Hruby
Müglitz — Morawa.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

NOWOŚĆ!
W stuletnią rocznicę urodzin
Fryderyka Chopina
1810—1910
Obraz życia duchowego genialnego
Mistrza
opracowany przez **Władysławę Stefanowską-Tobiczyk**
Lwów 1909. — Cena kor. 1·20.
Skład główny w Księgarni
Zienkowicza i Chęcińskiego
we Lwowie,
oraz do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kto chce mieć dobrze chodzący
zegarek lub zegar
raczy się udać do
Józefa KOMOROWSKIEGO, zegarmistrza,
Lwów, pasaż Mikolascha.
Tamże wielki wybór najlepszych zegarów i zegarków.

Z księgi mądrości
Lola Kindermetha
Anegdoty, aforyzmy, ogłoszenia, humoreski i inne pieprzne przyprawy. Nowa serya. Cena egzemplarza 2 kor. Do nabycia w księgarniach i na dworcach kolei. Skład główny: **R. Landau, we Lwowie, ul. Czarnieckiego 3.**

Herbaty
znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·
pół klgr. poleca **handel herbaty i** [illegible]
Edmunda Riedla, Lwów.

Poleca się nowo otworzony pierwszy hygieniczny
SKŁAD WĘDLIN
własnego wyrobu
Michała Wojciechowskiego we Lwowie.
Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. **Filia:** ul. Krakowska 1. **Fabryka:** ul. Torosiewicza 1.
Wysyłki na pr[illegible] się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

Szyby, lustra i ramy do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Karola Ludwika 29, pasaż Oranża.

Dla pań pokój z osobnem wejściem i usługa ewentualnie z utrzymaniem Domagalewiczów 3, Boczna Ochronek.

L. 191/10

Ogłoszenie konkursu.

Kasa oszczędności król. miasta Stanisławowa, rozpisuje konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną 3600 kor., dodatkiem aktywalnym 800 kor. i pięcioma dodatkami czteroletniemi po 400 kor., jako też prawem do emerytury, prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Dyrekcyi tejże Kasy, najdalej do 31 marca 1910 i wykazać:

1. nieprzekroczony 40-ty rok życia;
2. ukończenie wyższych szkół średnich, oraz egzamin z rachunkowości państwowej, lub świadectwo z ukończonej Akademii handlowej;
3. kilkuletnią służbę w jednej z większych instytucyi finansowych krajowych;
4. dokładną znajomość obydwóch języków krajowych i języka niemieckiego tak w słowie jak i piśmie;
5. dowód odbytej służby wojskowej, lub uwolnienie od tejże, nareszcie
6. krótki rys dotychczasowego życia i zatrudnienia.

Stanisławów, dnia 15 lutego 1910.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Stanisławowa.

KSIĘGARNIA ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO
we Lwowie, ul. Teatralna l. 1,
otrzymała na skład główny i poleca
J. W. Z. W krainę dziecka
Rzecz o uroku dziecięctwa
młodym i starym ku rozrywce i rozwadze.
Lwów 1910. Cena kor. 3·—,
z przesyłką pocztową kor. 3·35.

„W krainę dziecka" czyta się jednym tchem jak powieść, która zarazem podnosi, jak poemat, uczy jak traktat filozoficzny. Natchnione teksty Pisma św., wyjątki z bogatej „bibliografii dziecka" poezyi naszej i obcej, ujęte w harmonijną całość na tle własnych poglądów i spostrzeżeń autora pełnych miłości i zrozumienia dziecięcej duszy, a przytem jasność, wyrazistość i prostota formy złożyły się na całość prześliczną, która wprowadzając ducha w krainę pięknej dziecięcej duszy rozbudza w nim pęd niepowstrzymany by „żyć wśród dzieci, dla dzieci, jak dzieci".

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

OGŁOSZENIE.

Pięćdziesiąte czwarte
Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów
c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu

odbędzie się

we środę dnia 6 kwietnia b. r.

o godzinie pół do 6-tej wieczorem w wielkiej sali przyjęć austr. Towarzystwa Inżynierów i Architektów we Wiedniu I., Eschenbachgasse 9.

Porządek dzienny:

1. Roczne sprawozdanie Rady nadzorczej.
2. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego o zamknięciu rachunkowem za rok 1909 i odnośne uchwały.
3. Uchwała o podziale zysków za rok 1909.
4. Uchwała co do zmiany statutów w celu wydania obligacyi bankowych.
5. Wybory do Rady nadzorczej.
6. Wybór komitetu rewizyjnego na rok 1910.

Akcyonaryusze uprawnieni do głosowania, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, mają złożyć akcye lub w ich miejsce dowody depozytowe Zakładu najpóźniej do dnia 9 marca b. r., jako terminu końcowego przewidzianego statutem, a to:

we Wiedniu w likwidaturze Zakładu (I., Am Hof 6) w dnie powszednie od godziny 9—12 przed południem;

w Bozen, Bregencyi, Bernie mor., Feldkirch, Gablonz, Gorycyi, Insbrucku, Karlsbadzie, Lublanie, Lwowie, Ostrawie mor., Ołomuńcu, Poli, Pradze, Reichenbergu, Cieplicach, Tryeście, Opawie i Warnsdorfie we Filiach Zakładu;

w Budapeszcie w Węg. Powszechnym Banku Kredytowym;

w Berlinie w Dyrekcyi Disconto Gesellschaft, w Banku für Handel und Industrie i u S. Bleichröderera lub Mendelsohna & Co.;

we Wrocławiu w Schlesinger Bankverein lub u E. Heimana;

we Frankfurcie nad Menem w Dyrekcyi Disconto Gesellschaft lub we filii Banku für Handel und Industrie;

w Hamburgu u firm: L. Behrens & Söhne, M. M. Warburg & Co. lub w Norddeutsche Bank für Hamburg;

w Kolonii u Sal. Oppenheim jun. & Co.;

w Lipsku w Allgemeine Deutsche Credit Anstalt;

w Monachium w Bayrische Hypothekenbank und Wechselbank lub u firmy Merck Fink & Co.;

w Paryżu u braci Rotschild.

Akcye względnie kwity depozytowe sumarycznie uporządkowane, należy złożyć podpisanemu Zakładowi z pojedynczą, a wszystkim innym wyż wymienionym domom bankowym, z podwójną konsygnacyą. Składający otrzyma na to dowód przyjęcia, za zwrotem którego podejmie akcye po odbytem Walnem Zgromadzeniu.

Każde 25 sztuk akcyi dają prawo do jednego głosu. Kilku posiadaczy mniejszej ilości akcyi może z pośród siebie wybrać jednego pełnomocnika, który może wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, o ile reprezentuje co najmniej 25 akcyi.

W razie gdyby akcyonaryusz do głosu uprawniony chciał oddać swój głos przez innego do głosu uprawnionego akcyonaryusza, w takim razie ma wystawić na jego imię pełnomocnictwo, umieszczone na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej, podpisując takowe własnoręcznie.

Akcyonaryusze, którzy w ten sposób wejdą w posiadanie przeniesionych pełnomocnictw na się kart legitymacyjnych, zechcą je złożyć w likwidaturze Zakładu w godzinach urzędowych w czasie od 29 marca do 5 kwietnia b. r. włącznie, a wzamian otrzymają kartę legitymacyjną uwidaczniającą ich łączną liczbę głosów. Pełnomocnictwa takie w każdym razie muszą być przedłożone dyrekcyi Zakładu najpóźniej dzień przed Walnem Zgromadzeniem.

We Wiedniu, dnia 16 lutego 1910.

C. k. uprzyw. austryacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.